

Picie herbaty jest zalecane niemal każdemu, ale jednak nie każdemu! Niektórym może szkodzić **str. 9**



FOT. LIGHTFIELDSTUDIOS/123RF

Odra to wysoce zaraźliwa i niebezpieczna choroba. Szczepienie może zapobiec poważnym powikłaniom! **str. 11**

STRONA
ZDROWIA

Gazeta Krakowska

Środa
10.12.2025

www.gazetakrakowska.pl

Nr 286 (23 626)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Kolejowy projekt Podłęże-Piekiełko będą wspierać naukowcy z AGH **str. 4**



FOT. MAC MC CLEMENTS, SCREEN

Sztuczna inteligencja sama zrobiła szopkę, ale naruszyła prawa autorskie. Plagiat i dyskwalifikacja! **str. 6**

Trener Mariusz Jop podsumowuje udaną jesień Wisły i patrzy z optymizmem w przyszłość **str. 16**



FOT. ANDRZEJ BANAS



NOWY TOR TRENINGOWY W ZAKOPANEM

Plac ćwiczeń przy drodze do Kuźnic powstał z inicjatywy Wartkich Zbójów str. 3

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków wypowiedział umowę z zakopiańskim konserwatorem, bo miasto odwołało się od jego decyzji ws. odmowy wpisu do rejestru zabytków Krupówek. Kością niezgody jest także dom wypoczynkowy Panorama.

Porozumienie zakładało, że część zadań WUOZ przejmował w jego imieniu miejski konserwator. Dotyczyło to obiektów wpisanych do gminnej ewidencji zabytków - opiniowania re-

montów, zmian etc. Zabytkami rejestrowymi nadal zajmował się wojewódzki urząd.

Wypowiedzenie porozumienia oznacza, że wszelkie sprawy związane z zabytkami trzeba będzie załatwiać nie w Zakopanem, ale w nowotarskiej delegaturze WUOZ (o ile nadal będzie istniała) lub w Krakowie. To znacząco utrudni procedury, choćby w związku z odległością i zapewne wydłuży je.

Jan Kozakowski, rzecznik prasowy WUOZ, twierdzi, że miejski konserwator zabytków nie jest organem niezależnym, wykonuje zadania powierzone przez konserwatora wojewódz-

kiego. Powinien więc wydawać tożsame rozstrzygnięcia.

- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Krakowie stwierdził nieadekwatność polityki konserwatorskiej Miejskiego Konserwatora Zabytków w Zakopanem. Konserwator wojewódzki spotykał się burmistrzem Zakopanego, przełożonym konserwatora miejskiego, w celu omówienia wytycznych w sprawie sposobu prowadzenia postępowań i wydawania rozstrzygnięć, dotyczących ochrony zabytków. Zalecenia nie zostały wdrożone - twierdzi rzecznik.

Czytaj str. 3

ZAKOPANE KONTRA CENTRALA DZIWNA KŁÓTNIA O KOMPETENCJE

Urzednicy mają spór, obywatel ma kłopot

Łukasz Bobek

lukasz.bobek@polskapress.pl

ROZMOWY PROWADZONE BYŁY W MAŁOPOLSKIM URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM W KRAKOWIE

Związkowcy i pracodawcy z Valeo negocjują porozumienie str. 4



FOT. MAŁOPOLSKI URZĄD WOJEWÓDZKI W KRAKOWIE

Obie strony przedstawiły konkretne propozycje, które na wniosek wojewody nie będą ogłoszone publicznie. Porozumienia na razie nie osiągnięto. Następną turę rozmów zaplanowano na 15 grudnia

Były proboszcz jest oskarżony. Ma zarzuty o molestowanie dzieci

Walka z deprawacją. 30 lat w więzieniu może spędzić były proboszcz z Bukowna (pow. olkuski) i Mostku (pow. miechowski). Zarzuty dotyczą molestowania i dziecięcej pornografii **str. 5**

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



9 772353 614036



SIM Małopolska buduje nowe bloki w Ryglicach i Dąbrowie Tarnowskiej **str. 5**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod Paragrafem

● W maju 1945 Brytyjczycy internowali w Austrii i wydali rządowi ZSRR Kozaków dońskich, którzy podczas wojny przystąpili do armii niemieckiej – operacja „Keelhaul”

Marek Mazurkiewicz
publicysta



JAK WILK W CZEPKU BABCI

Czerwonego Kapturka znamy wszyscy. Wilk połyka babcię i w jej czepku czeka na wnuczkę. Gdy Kapturek przychodzi, słyszymy dobrze znany dialog o wielkich oczach i uszach - rzekomo po to, by lepiej widzieć i słyszeć. Bajka ma na szczęście pozytywne zakończenie, bo wyzwolicielem babci i Kapturka jest myśliwy, który ratuje je z beznadziejnej sytuacji.

Morał i przesłanie tej opowieści mają wiele interpretacji, ale jej ponadczasowy charakter wynika przede wszystkim z uniwersalnego ostrzeżenia przed zagrożeniami, które działając w przebraniu osłabiają naszą czujność, prowadząc nas na kłopoty, a czasem mogą być przyczyną naszej zguby.

Ostatnie sondaże wyborcze potwierdzają widoczny od kilku tygodni trend: na pozycji lidera umacnia się Koalicja Obywatelska, tracą jej koalicjanci oraz Prawo i Sprawiedliwość, a zyskują obie Konfederacje - także ta bardziej radykalna, Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna.

Jego lider dał się poznać jako elokwentny radykał, któremu niestraszna jest obrazoburcza i nienawistna narracja. Braun sejmowy happening z 2023 r. przekuł w polityczną akcję tzw. „frontu gaśnicowego” i przy okazji hasła solidarności z Palestyną przemycił antysemitkę oraz ksenofobiczne treści.

Ostatnio na wiecu w Białymstoku bratał się z internetowymi patostreamerami, tzw. „Jaszczurem” i „Ludwiczkiem”, na których ciąży ponad setka zarzutów za mowę nienawiści. Na wiecu, rzecz jasna, nie zabrakło wzniosłych hasła o miłości do Polski i pokoju na świecie.

Nikt jednak nie wspomniał, że patostreamerzy nie tylko promują nienawiść, ale są także fanami Alaksandra Łukaszenki.

Braun i jego ugrupowanie przyciągają część prawicowych wyborców, ale zachowują się jak wilk, który przybierając strój patrioty, zaraża ich nienawiścią oraz dezinformacją tworzoną w Mińsku i Moskwie. Wilk z bajki przynajmniej próbował udawać babcię. Braun i jego środowisko nawet nie muszą - a mimo to wciąż znajdują ludzi, którzy im wierzą.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX 12°C MIN 8°C



Wiatr pld.-zach. 12 km/h
Zachmurzenie duże, ciepło, po południu możliwe przejaśnienia, bez opadów

JUTRO

MAX 8°C MIN 6°C



Wiatr zach. 12 km/h
Zachmurzenie zmienne, możliwe przejaśnienia, bez opadów

MIKOŁAJKI Z GK

Mikołajki z „Gazetą Krakowską” w Wadowicach to już tradycja. Główną ich atrakcją był seans filmowy. W sali kinowej Wadowickiego Centrum Kultury zasiadło ponad 300 dzieci z wadowickich szkół podstawowych. Tym razem obejrzały film „Oskar, Patka i Złoto Bałtyku”. Przed wejściem do sali kinowej dzieci spotkały się z pracownikami „Gazety Krakowskiej”. Dzięki współpracującym sponsorom otrzymały przekąski, z którymi już wygodnie zasiadły w fotelach.

Jerzy Zaborski



FOT. JERZY ZABORSKI

WSPÓŁPRACA POLSKA - SŁOWACJA

Ponad 60 tysięcy euro dla Gorlic. Rusza promocja Beskidu Niskiego

Lech Klimek
lech.klimek@polskapress.pl

Gorlice, dzięki programowi Interreg Polska-Słowacja 2021-2027, zdobyły ponad 60 tys. euro wsparcia finansowego, co umożliwi rozpoczęcie promowania Beskidu Niskiego. Działania te skoncentrują się na pobudzeniu współpracy między mieszkańcami tego malowniczego zakątku Polski i Słowacji.

W programie Twórcze i atrakcyjne turystycznie pogranicze, zatwierdzono do realizacji 15 różnych inicjatyw. Wśród nich wyróżnia się projekt „Bramy Beskidu Niskiego. Gorlice-Bardejów”, opracowany we współpracy z partnerskim miastem Bardejów.

Miasto Gorlice zamierza zainvestować ponad 250 tys. złotych w inicjatywę służącą promocji regionu oraz integracji jego mieszkańców. Projekt zaplanowany jest na okres od 1 lutego do 31 grudnia 2026 roku i obejmuje różnorodne działania mające na celu przybliżenie uroku Beskidu Niskiego zarówno lokalnym społecznościom, jak i turystom.

Festiwal Górski w Gorlicach

Rok 2026 w Gorlicach zdominują wydarzenia związane z górami. - Festiwal Górski ma za cel integrację miłośników przyrody, kultury oraz aktywnego wypoczynku - opowiada Marcin Gugulski, kierownik wydziału in-

formacji i promocji gorlickiego ratusza. - Uczestnicy wydarzenia będą mieli okazję poznać unikalny klimat Beskidu Niskiego zarówno od strony polskiej, jak i słowackiej - dodaje.

„Poznaj Beskid Niski”

Jednym z kluczowych działań promujących region będzie ogólnopolska kampania medialna zatytułowana „Poznaj Beskid Niski”. - Stworzony dla niej zostanie nowoczesny, 30-sekundowy spot promujący, który ukaże najpiękniejsze zakątki pogranicza polsko-słowackiego - zapowiada szef promocji.

Celem kampanii ma być dotarcie do szerokiego grona odbiorców na terenie całej Polski - szacuje się, że spot może zobaczyć ponad 2 miliony osób. Spot będzie emitowany w stacjach telewizyjnych o ogólnopolskim zasięgu.

Działanie to ma zachęcić turystów do odkrywania mało znanych, lecz urodziwych miejsc w regionie.

Mobilna wystawa fotograficzna „Beskid nieznaną”

W ramach projektu planowane jest również zorganizowanie mobilnej wystawy fotograficznej „Beskid nieznaną”, która będzie prezentowana na terenie powiatów gorlickiego i bardejowskiego.

- Dzięki formie mobilnej, wystawa dotrze nie tylko do lokalnych mieszkańców, ale również do turystów goszczących w okolicy - podkreśla Marcin Gugulski.



FOT. LECH KLIMEK

Dwujęzyczna mapa atrakcji Beskidu Niskiego

W ramach projektu przewidziane jest także stworzenie ilustrowanej mapy, która przedstawiać będzie najciekawsze miejsca ziemi gorlickiej i bardejowskiej. Mapa zostanie opracowana zarówno w formie papierowym, jak i cyfrowym, dzięki czemu będzie ona praktycznym przewodnikiem dla turystów. Będzie zawierać szczegółowe informacje o atrakcjach, umożliwiając planowanie niezapomnianych wycieczek w regionie.

Wzmacnianie współpracy transgranicznej

Projekt „Bramy Beskidu Niskiego. Gorlice-Bardejów” to ugruntowanie działań na rzecz wzmocnienia współpracy transgranicznej oraz promocji wspólnego dziedzictwa. Już teraz możemy cieszyć się z nowoczesnych narzędzi promocji, dzięki którym Beskid Niski, jeden z najpiękniejszych i wciąż niedocenianych obszarów Karpat, zacznie przyciągać nowych odwiedzających i zyskiwać uznanie wśród turystów.

Całkowita wartość projektu wynosi 76 066,82 euro, z czego dofinansowanie stanowi aż 60 853,43 euro, czyli 80% kosztów kwalifikowanych. ©©

PRZYRODA

Czas pożegnań z rudzielcami?

To co dzieje się na Białorusi wzbudza w Polsce sprzeciw, ale prócz polityki jest neutralna (i dobrze!) przyroda. Otóż sąsiedzi zza Buga otworzyli u siebie muzeum wiewiórki - sympatycznego z wyglądu rudzielca o krótkiej pamięci. Obiekt stoi tuż przy granicy z Polską i ma być jedną z turystycznych atrakcji miasta, w którego herbie figuruje gryzoń o puszystym ogonku. Pomysł interesujący i na czasie, gdyż wkrótce wiewiórka pospolita może zniknąć. Na Wyspach Brytyjskich i sporym fragmencie Włoch panoszą się ekspansywny przybysz z Ameryki, wiewiórka szara. Bardziej zaradna, płodna, mniej wymagająca. Do tego przenosi zabójczego wirusa atakującego rodzime gryzonie. Lista szkód wywołanych przez agresywnego przybysza jest długa: uszkodzenie gałęzi, wyzeranie piskląt i jaj z ptasich gniazd, demolowanie przydomowych ogródków. Do tego totalna agresja wobec mniejszych od siebie i niezdolnych do ucieczki zwierzątek. Na Wyspach wytrzymała swoją kuzynkę tak dokładnie, iż ta przetrwała jedynie na izolowanych skrawkach. Przetrwała nawet myśliwską krucjatę i rozrosła się do liczonego w milionach stada. Jeśli Alpy nie zdołają zatrzymać szarej wiewiórki, to nasze rudzielce czeka marny los. Dzisiaj rano widziałem ciemno ubarwioną wiewiórkę w ogrodzie. Czy to pora na pożegnanie?

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Zakopane ma nową atrakcję – tor przeszkód dla fanów adrenaliny

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

Przy ul. Przewodników Tatrzańskich wybudowano tor przeszkód inspirowany zawodami Ninja Warrior. Nie wielki zielony skwer zamienił się w strefę wymagających ćwiczeń.

Rejon przy trasie prowadzącej do Kuźnic przeszedł całkowitą metamorfozę. Na przestrzeni, gdzie do niedawna stały jedynie ławki i rosła trawa, pojawiła się masywna konstrukcja treningowa. W jej wnętrzu wytyczono tor z przeszkodami, które testują siłę, sprawność, wytrzymałość i dobre oko użytkowników.

Zawieszone liny, uchwyty o różnych kształtach, elementy wymagające dynamicznych

skoków i precyzji – to wszystko sprawia, że tor nie jest zwykłym placem do ćwiczeń. Został zaprojektowany tak, by dostarczać sportowej satysfakcji zarówno początkującym, jak i osobom dobrze znającym trening przeszkodowy.

Budowa toru była efektem inicjatywy grupy zakopiańczyków trenujących konkurencje inspirowane Ninja Warrior oraz uczestniczących w biegach. To oni – Wartkie Zbóje – zwrócili się do burmistrza z prośbą o utworzenie specjalnego miejsca do regularnych treningów.

Dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych projekt udało się zrealizować bez dużych obciążeń dla miejskiej kasy. Obiekt jest ogólnodostępny i już wzbudza zainteresowanie wśród mieszkańców i gości miasta. ©



Więksi i mniejsi ninja trenują na nowym torze. Widzimy wśród nich również burmistrza Łukasza Filipowicza

Park zdrojowy w Wysowej zamknięty do odwołania

Agnieszka Nigbor-Chmura
agnieszka.nigbor@polskapress.pl

Ulubione miejsce kuracjuszy i wysowian jest zamknięte. Wszystko przez łamiące się gałęzie drzew. Gmina kategorycznie zakazuje wstępu na teren parku.

Niebezpieczeństwo spowodował niedawny silny wiatr i śnieg, który wyłamywał gałęzie. Spacerowanie po parku jest niebezpieczne. Stąd zakaz wstępu wydany przez gminę Uście Gorlickie do odwołania.

– Dopóki warunki się nie poprawią, nie możemy pozwolić, by mieszkańcy czy kuracjusze spacerowali po tym terenie. O ile nie możemy mówić tutaj o upadkach całych drzew, to na parkowe alejki spadają gałęzie, które też są zagrożeniem – mówi Ewa Garbowska-Góra, wójt gminy Uście Gorlickie.

Wiatrołomów jest sporo. Trudno się dziwić: gmina dopiero przygotowuje się do zaplanowanej rewitalizacji parku i już teraz wiadomo, że dużo drzew wymaga pielęgnacji. ©

10 GRUDNIA

Imieniny obchodzą: Bogdan, Brajan, Daniel, Eulalia, Grzegorz, Judyta, Julia, Maria
1279 – w krypcie kościoła franciszkanów w Krakowie pochowano księcia Bolesława V Wstydliwego
1989 – zdemontowany został pomnik Lenina w Nowej Hucie
1997 – w centrum Tarnowa otwarto pierwszą restaurację sieci McDonald's



FOT. ANDRZEJ IBANAS

10 GRUDNIA 1965
Rozpoczął pracę ufundowany przez Polonię i rząd USA zespół klinik pediatrycznych Akademii Medycznej w Prokocimiu, dzisiejszy Uniwersytecki Szpital Dziecięcy. Kolejne skrzydła szpitala otwierano w latach: 1974, 1990, 1993.

Spór kompetencyjny pomiędzy konserwatorami zabytków

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

ZAKOPANE. WUOZ odmówił wpisu układu urbanistycznego Krupówek do rejestru zabytków. Z taką decyzją nie zgodził się Urząd Miasta i Towarzystwo Opieki nad Zabytkami w Zakopanem.

W skrócie uzasadnienie decyzji WUOZ było takie, że na Krupówkach nie ma już czego chronić, bo niekontrolowana zabudowa poszła za daleko. Taka decyzja wywołała sprzeciw Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Zakopanem i Urzędu miasta. Urząd odwołał się od tej decyzji.

Krupówki – zapalnik nr 1

– Konserwator miejski odwołał się od decyzji konserwatora wojewódzkiego, w którego imieniu działał na podstawie powierzonych mu kompetencji w sprawie odmowy wpisu do rejestru zabytków układu urbanistycznego Krupówek – podnosi w odpowiedzi dla „Gazety Krakowskiej” Jan Kozakowski.

– Odwołania od decyzji WUOZ zrobił burmistrz miasta Zakopane. Jest tutaj gospodarzem i miał do tego pełne prawo – słyszymy z kolei w urzędzie miasta.

Kara za odwołanie?

Łukasz Filipowicz przyznaje, że jest mocno zaskoczony zamieszczeniem w związku z konserwatorem.

– Nie do końca rozumiem takie zachowanie. Naszym zadaniem jest chronić miasto przed nadmierną zabudową, tego oczekują nasi mieszkańcy. I niezależnie od tego, kto rządzi w Warszawie, Małopolsce czy w Zakopanem powinien walczyć o miasto – mówi. Przyznaje, że wypowiedzenie porozumienia wygląda jak kara za to, że miasto się odwołało ws. Krupówek.

Co więcej, w urzędzie słyszymy, że biuro miejskiego konserwatora w Zakopanem stanowi de facto jeden z wydziałów urzędu miasta. A ludzie tam pracujący są zatrudnieni przez burmistrza miasta.



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

Krupówki. WUOZ odmówił wpisu układu urbanistycznego Krupówek do rejestru zabytków. Z taką decyzją nie zgadza się Urząd Miasta Zakopanego

Mają więc za zadanie działać dla dobra miasta, a nie przeciwko niemu.

Panorama – zapalnik numer 2

Według urzędników z Zakopanego drugim powodem poróżnienia się WUOZ z Zakopanem może być dom wypoczynkowy Panorama przy ul. Jagiellońskiej. Obiekt ten – wpisany do gminnej ewidencji zabytków – parę lat temu kupił nowotarski biznesmen Tomasz Ż. Na obiekt wjechały koparki, zaczęła się niekontrolowana rozbórka obiektu. Inwestor nie miał na to zgody służb konserwatorskich – ani miejskiego, ani kierownika nowotarskiej delegatury.

Na miejscu interweniowała straż miejska, policja. Byli burmistrzowie Zakopanego, a także Paweł Dziuban – ówczesny kierownik nowotarskiej delegatury WUOZ. Rozbórka została powstrzymana. Jednak strażnicy miejscy musieli pilnować Panoramy przez kilka dni. Sprawa trafiła do sądu. Osta-

ecznie Tomasz Ż. Został uznany za winnego złamania prawa. Został skazany na karę bezwzględnego więzienia.

– Kilka miesięcy temu WUOZ wydał zgodę na rozbórkę Panoramy. Urząd miasta się z tą decyzją nie zgodził. Odwołał się – słyszymy w urzędzie miasta.

Tymczasem serwis Wyborcza twierdzi, że „W uzasadnieniu dokumentacji wojewody zasugerowano, że działalność miejskiego konserwatora miała przyczynić się do problemów inwestycyjnych w mieście”...

– Absolutnie się z tym nie zgadzamy. Biuro Miejskiego konserwatora jest właśnie po to, by chronić miasto przed nadmierną zabudową, a nie otwierać wrota przed inwestorami – słyszymy w urzędzie miasta.

Na spotkaniach było super...

Według Jana Kozakowskiego obserwacja poczynił miejskiego konserwatora trwała dwa lata, a wojewódzki konserwator dwukrotnie spotykał się z burmistrzami Zakopanego (obecnym i poprzednim). W tym fragmencie odpowiedzi rzecznik WUOZ podkreśla, że byli to przełożeni miejskiego konserwatora. Spotkania te były „w celu omówienia wytycznych w sprawie

sposobu prowadzenia postępowań i wydawania rozstrzygnięć, dotyczących ochrony zabytków oraz prowadzenia inwestycji w kontekście zabytków. Zalecenia te nie zostały wdrożone”.

Tymczasem zgoda odmienna zdanie o spotkaniach mają w Zakopanem. – Owszem, były spotkania. Ale na ani jednym nie usłyszałem, by miejski konserwator robił coś nie tak. Wręcz odwrotnie, odniosłem wrażenie, że współpraca układa się pomyślnie. We wrześniu 2025 roku, w czasie spotkania padły nawet zapewnienia, że kompetencje miejskiego konserwatora mogą zostać rozszerzone, co było dla mnie potwierdzeniem, że nic złego się nie dzieje – mówi Łukasz Filipowicz.

Co tym bardziej utwierdza zakopiańczyków w przeświadczeniu, że zostali ukarani za to, że próbowali bronić Krupówek...

Burmistrz jedzie do wojewody

Łukasz Filipowicz ma się spotkać z wojewodą małopolskim w tej sprawie. Przyznaje wprost: chce wyjaśnić sytuację, która – w jego opinii – wygląda tak, jakby decyzja o wypowiedzeniu porozumienia zapadła pod wpływem emocji, a nie kalkulacji na zimno...

Łukasz Filipowicz ma się spotkać z wojewodą w tej sprawie. Uważa, że decyzja o wypowiedzeniu porozumienia zapadła pod wpływem emocji

Pod Pisarzową są już prawie cztery kilometry tuneli. Inwestycje tunelowe PKP PLK będzie wspierać AGH

Joanna Mrozek
joanna.mrozek@polskapress.pl

POWIAT LIMANOWSKI. Prace przy drażeniu tuneli między stacją Męcina i Mordarka idą zgodnie z planem. PKP Polskie Linie Kolejowe poinformowały o współpracy z AGH w Krakowie.

Jak przekazał inwestor, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie wesprze Polskie Linie Kolejowe przy realizacji inwestycji tunelowych, które powstaną na trasie Podłęże - Piekietko. Taka współpraca z doświadczoną kadrą przyniesie wiele korzyści

- Jedną z najważniejszych polskich uczelni technicznych, z wieloletnim doświadczeniem w obszarze geotechniki, budownictwa tunelowego i analiz inżynierskich, zapewni doradztwo naukowo-techniczne na każdym etapie projektów tunelowych: od planowania i projektowania, przez uzgodnienia i realizację robót, aż po działania powykonawcze - informują PKP Polskie Linie Kolejowe.

Tunele pod Pisarzową

Warto tu wspomnieć o postępie prac przy drażeniu tuneli pod Limanową. Prace cały czas postępują i z każdym tygodniem widać efekty, które są zadowalające.

- Tarcza Kinga wykonała już przeszło 2300 metrów obiektu ewakuacyjnego. Jej większa

siostra, Jadwiga, w tym tygodniu pokona barierę 1300 metrów - informuje inwestor.

Projekt Podłęże - Piekietko

Tunele pod Pisarzową, które połączą Mordarkę z Męcina będą pierwszymi tego typu obiektami wykonanymi dla projektu „Podłęże - Piekietko”. W sumie w ramach największej inwestycji Polskich Linii Kolejowych na południu Polski powstaną 20 takich budowli. Po ciągi będą kursować w 16 z nich, o łącznej długości niemal 21 km. Pozostałe 4 to będą tunele ewakuacyjne, a ich długość osiągnie ok. 10 km.

Modernizacja i elektryfikacja 75 linii kolejowej 104 (Chabówka - Nowy Sącz) to pierwszy etap inwestycji „Podłęże - Piekietko” na którą składa się również budowa 58 km nowej linii, łączącej Podłęże z Tymbarkiem i Mszą Dolną.

Obecnie PLK SA realizują projekt na sześciu odcinkach (Nowy Sącz - bocznica Kłeczany, bocznica Kłeczany - Limanowa, stacja Limanowa, Szczyrzyc - Tymbark, Rabka Zaryte - Fornale oraz Chabówka - Rabka Zaryte). Na dwa kolejne fragmenty: Tymbark - Limanowa i Podłęże - Gdów inwestor prowadzi postępowania przetargowe.

Realizacja całości umożliwi powstanie nowego połączenia, które ułatwi komunikację Krakowa z Podhalem i Sądecczyną.

Jest oferta podwyżek w Valeo. Wystarczy, by zakończyć strajk?

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

W poniedziałek w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie odbyło się spotkanie mediacyjne. Porozumienia nie udało się osiągnąć, jednak wykonano krok w dobrą stronę.

Związkowcy przystąpili do negocjacji z postulatem podwyżki w wysokości 1000 zł brutto, choć wcześniej, podczas eskalacji strajku, pojawiały się żądania sięgające nawet 2000 zł brutto. Propozycja w wysokości 1000 zł nie została zaakceptowana przez zarząd firmy, który tłumaczył to trudną sytuacją ekonomiczną oraz spowolnieniem w całej europejskiej branży motoryzacyjnej.

- Przedstawione dane pokazują, że zarówno Valeo, jak i cała branża mierzą się w ostatnich latach z trudnościami. Myślę, że każda ze stron jest świadoma, iż ważne dla pracowników i zakładu jest wypracowanie porozumienia, które być może nie da stu-



- Liczymy, że uda się wypracować porozumienie i spotkać w „połowie drogi” - mówi Katarzyna Jamróz z Sierpnia '80

procentowego zadowolenia wszystkim uczestnikom tego procesu, ale będzie podstawą do prowadzenia współpracy nie tylko na kolejne tygodnie i miesiące, ale na lata - relacjonował obecny na spotkaniu starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala.

Spółka przekazała stronie związkowej własną propozycję porozumienia płacowego.

Szczegółów nie ujawniono, wiadomo jednak, że propozycja Valeo zdecydowanie odbiega od pierwotnych oczekiwań związkowców.

- Liczymy, że uda się wypracować porozumienie i spotkać gdzieś w „połowie drogi”, tak by obie strony były zadowolone - komentuje Katarzyna Jamróz, przewodnicząca zakładowych struktur WZZ „Sierpień '80”.

Jak podkreśliła, związkowcom zależy przede wszystkim na wzroście stawek wynagrodzenia zasadniczego, podniesieniu dodatków dla czterobrygadowki oraz wprowadzeniu dodatku stażowego.

- Najbardziej zależy nam na tym, żeby pracownikom nie brakowało pieniędzy „od dziesiątego do dziesiątego” i żeby nie musieli pracować po sześć, siedem dni w tygodniu - dodała Jamróz.

Swoje oficjalne stanowisko opublikowała również spółka Valeo Chrzanów. Firma podkreśla, że rozmowy przebiegały w konstruktywnej atmosferze. Komunikat głosi, że firma przedstawiła propozycję dla pracowników oraz że na wniosek wojewody warunki negocjacyjne nie będą na razie ujawniane publicznie.

Kolejne spotkanie zaplanowano na 15 grudnia. Do 23 grudnia ma zapadnąć decyzja, czy porozumienie płacowe zostanie podpisane. Jeśli rozmowy zakończą się fiaskiem, nie można wykluczyć powrotu do akcji protestacyjnych w chrzanowskim zakładzie. ©©

Nowy Sącz. Strefa C płatnego parkowania zacznie działać dopiero od października 2026

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

Władze przymierzają się do wprowadzenia kolejnej strefy płatnego parkowania. To oznacza, że ostatnie darmowe miejsca parkingowe znikną z mapy miasta. Strefa obejmie 13 ulic.

O tym, że w Nowym Sączu powinna powstać kolejna strefa płatnego parkowania, mówi się już od jakiegoś czasu. W ubiegłym roku projekt uchwały w tej sprawie opiniowali sądeccy radni na wniosek wiceprezydenta miasta Artura Bochenka.

Powód? Deficyt miejsc postojowych na niektórych osiedlach w Nowym Sączu, które długotrwale zajmowane są przez osoby spoza miasta.



Strefa C w Nowym Sączu obejmie 13 ulic

Zgodnie z planem mieszkańcy posiadający Kartę Nowosądeczanina będą mogli 7 dni w tygodniu, 24 godziny stać za darmo. Natomiast ci, którzy przyjeżdżają, będą musieli opłacić postój.

Zmiana miała wejść w życie 1 stycznia 2026 roku, ale już wiadomo, że termin zostanie przesunięty o 9 miesięcy. Zgodnie z treścią projektu uchwały konieczność przesunięcia daty wynika z potrzeby przeprowadzenia kompleksowych prac przygotowawczych, których zakres okazał się szerszy niż pierwotnie zakładano.

- Elementem, który znacząco wpływa na proces wdrożenia Strefy C, jest konieczność uwzględnienia nowych udogodnień dla mieszkańców, w tym w szczególności rozszerzenia uprawnień dla posiadaczy Karty Nowosądeczanina. Wymaga to opracowania i wdrożenia odpowiednich funkcji systemowych, pozwalających na automatyczną weryfikację uprawnień oraz obsługę zwolnienia z opłat w spo-

sób niebudzący wątpliwości interpretacyjnych i technologicznych - czytamy w projekcie uchwały.

Przesunięcie terminu wejścia w życie uchwały jest działaniem koniecznym, ponieważ umożliwia dopracowanie rozwiązań technicznych, organizacyjnych i prawnych, a także przeprowadzenie procedur przetargowych wyboru wykonawcy.

Wiadomo już, że strefa ta będzie obejmować 13 ulic. Będą to Aleje Batorego, ul. 1 Maja, ul. Sienkiewicza, ul. Waryńskiego, ul. Szujskiego, ul. 1 Pułku Strzelców Podhalańskich, ul. Podhalańska, odcinek od skrzyżowania z ul. Szujskiego do skrzyżowania z ul. Zygmuntofską, parking przy dworcu PKP, ul. Krasickiego, ul. Zamenhofa, ul. Reja, ul. Grota Roweckiego oraz ul. Żółkiewskiego. ©©

REKLAMA

0011448739

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Nowy Targ

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 roku, poz. 1145 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Nowy Targ informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w Nowym Targu przy ul. Krzywej 1 został wywieszony na okres 21 dni **wykaz nieruchomości położonej przy ul. Kolejowej 164 w Nowym Targu, przeznaczonej do oddania w najem** (ogłoszony Zarządzeniem Burmistrza Miasta Nowy Targ nr 0050.188.2025 z dnia 8 grudnia 2025 r.).

Szczegółowe informacje udzielane są w Referacie ds. Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miasta Nowy Targ, pok. 210, tel. 18 26 11 211 lub na stronie internetowej Urzędu Miasta Nowy Targ <https://www.nowytarg.pl/miasto-nowy-targ> w zakładce „Ogłoszenia”.

AKCJA CHARYTATYWNA

0211434869



Kopalnia Soli Bochnia remontuje elewację szybu Sutoris. Będzie iluminacja

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Szyb Sutoris Kopalni Soli Bochnia nabierze nowego blasku. Dobiegają końca prace przy remoncie jego elewacji oraz wieży szybowej. Prace pochłoną ponad 675 tys. zł.

Zakres prac obejmował oczyszczenie z rdzy i wymalowanie konstrukcji stalowej wieży szybowej. Wyremontowano również dach budynku nadszybia. Ostatnim elementem robót jest remont elewacji z zachowaniem od strony ulicy Solnej jej wyglądu z okresu powojennego. Chodziło m.in. o oprawę orła.

- Sama elewacja zostanie odświeżona, bo była w fatalnym stanie. Dodatkowo zastosujemy jej podświetlenie listwami ledowymi.



Ostatnim elementem robót jest remont elewacji od strony ulicy Solnej

wymi. Będzie to podświetlenie półokrągłych okien powyżej napisu, samego napisu, a także drzwi wejściowych - mówi Krzysztof Zięba, prezes Kopalni Soli Bochnia.

- Będzie to kolejny element w tym zaułku ulicy Solnej, który będzie dosyć atrakcyjny dla zwiedzających i dla mieszkańców. Myślę, że to bardzo ważne, aby tak ten szyb dobrze wyglądał, tym bardziej że w perspektywie 2027 roku ruch będzie prowadzony szybem Sutoris - dodaje prezes.

Inwestycja pochłonie w sumie 675 746 zł, w tym: ● remont elewacji budynku nadszybia Szybu Sutoris - 450 656 zł ● remont wieży szybowej - 225 tys. 90 zł. Prace zostały dofinansowane przez samorząd miasta Bochnia kwotą 280 tys. zł. ©©

W Ryglicach i Dąbrowie Tarnowskiej powstaną nowe bloki SIM Małopolska

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Wkrótce powinny ruszyć kolejne inwestycje związane z budową tanich mieszkań na wynajem niedaleko Tarnowa. SIM Małopolska wyłoniła już wykonawców.

W tym roku koło Tarnowa zakończono pierwsze inwestycje realizowane przez spółkę SIM Małopolska, do której należy szesnaście gmin z województwa małopolskiego. Z nowych mieszkań cieszą się już lokatorzy w Wierchosławicach oraz Łękach koło Borzęcina.

Za kilkanaście miesięcy do tego grona powinny dołączyć również rodziny, które mają już zarezerwowane lokale w blokach planowanych w powiecie tarnowskim oraz w stolicy Powiatu Dąbrowskiego.

Mieszkania w Ryglicach

Budynek wielorodzinny przy ul. Łyczków w Ryglicach za ponad 9,8 mln złotych ma zrealizować firma Pesam z Dębicy. Planowany jest obiekt, w którym znajdzie się 57 mieszkań. Na początek zrealizowany zostanie pierwszy etap inwestycji, który zakłada budowę 27 lokali.

Władze miasteczka z powiatu tarnowskiego podkreślają, że dużym atutem inwestycji jest jej lokalizacja.

- To praktycznie samo centrum Ryglic. Tam jest przedszkole, żłobek, wszystko jest



SIM Małopolska wyłoniła wykonawców inwestycji w Ryglicach (wizualizacja u góry) i Dąbrowie Tarnowskiej

na miejscu. Dodatkowo od pierwszego stycznia uruchamiamy już na czas nieokreślony z Lubczy przez Ryglice i Tuchów do Tarnowa dziesięć kursów autobusowych, więc komunikacja z pobliskimi miastami będzie kursować praktycznie co godzinę czy co czterdzieści minut - mówi Paweł Augustyn, burmistrz Ryglic.

W listopadzie ma nastąpić wbiecie pierwszej łopaty pod inwestycję. Budowa ma potrwać do końca przyszłego roku.

Burmistrz Ryglic zaznacza, że są jeszcze wolne mieszkania. Więcej informacji w tej sprawie można uzyskać Urzędzie Gminy Ryglice.

Na Powiślu odetchnęli z ulgą

Wyłoniono również wykonawcę bloku w Dąbrowie Tarnowskiej. W tym przypadku budowa ma kosztować niewiele ponad 9,6 mln złotych i zrealizuje ją firma eRSbet z Nowego Sącza.

To jedna z najbardziej wyczekiwanym inwestycji w ramach

W Dąbrowie Tarnowskiej nowy blok powstanie przy ul. Prymasa Wyszyńskiego. - To centrum miasta - mówi burmistrz Krzysztof Kaczmarek

SIM Małopolska, pierwszy nabór najemców odbył się bowiem już dwa lata temu. Cieszył się on sporym zainteresowaniem mieszkańców i pierwsi z nich podpisali wtedy umowy z SIM Małopolska. Obiecywano im, że inwestycja ruszy łąda moment, miesiać jednak upływały, a na temat budowy bloku nie było żadnych informacji.

Jak przekazywały władze SIM Małopolska, opóźnienia związane z rozpoczęciem inwestycji związane były z przeciągającymi się procedurami dotyczącymi pozyskania z Banku Gospodarstwa Krajowego preferencyjnego kredytu na inwestycję. W końcu jednak nastąpił wyczekiwan przełom i w sierpniu spółka SIM Małopolska ogłosiła przetarg na budowę bloku w Dąbrowie Tarnowskiej, a niedawno wyłoniła wykonawcę.

Projekt zakłada budowę w Dąbrowie Tarnowskiej bloku, w którym znajdzie się 35 komfortowych lokali mieszkalnych rozmieszczonych na 5 kondygnacjach. Dostęp na każdą z nich zapewni winda. Budynek, podobnie jak inne inwestycje realizowane w ramach SIM Małopolska, będzie wyposażony we wszystkie niezbędne instalacje wewnętrzne, a każde mieszkanie zostanie oddane w standardzie „pod klucz”. Nowy blok powstanie w centrum miasta - przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

©P

Akt oskarżenia przeciwko byłemu proboszczowi. Ma zarzuty o molestowanie dzieci

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

BUKOWNO (POWIAT OLKUSKI), MOSTEK (POWIAT MIECHOWSKI) Ks. Jackowi K. zarzucono dzieśięć przestępstw molestowania nieletnich i posiadania dziecięcej pornografii. Ksiądz od ponad roku jest w areszcie.

Prokurator 1 Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu skierował do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko ks. Jackowi K. Kapłanowi

zarzucono przestępstwa seksualne wobec dzieci. Ustalono, że ksiądz dopuścił się dziewięciu czynów molestowania nieletnich oraz przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Dziesiąty zarzut dotyczy posiadania nośników danych z dziecięcą pornografią.

63-letni ks. Jacek K. pełnił rolę proboszcza w Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bukowni oraz w Parafii pw. NMP Częstochowskiej w Mostku obok Wolbromia. Mężczyzna był kapłanem od 40 lat. Policja zatrzymała go jesienią

ubiegłego roku i od tamtej pory przebywa on w areszcie.

- Jak wynika z zebranych dowodów, istota objętych zarzutami zachowań kapłana sprowadzała się do molestowania naówczas małoletnich pokrzywdzonych, często połączonych z wyzyskaniem ich bezradności oraz trudnej sytuacji życiowej. W jednej z badanych sytuacji zidentyfikowano przesłanki do uznania, iż Jacek K. dopuścił się przemocy na tle seksualnym - podkreśla rzecznik Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu Bartosz Kilian.

Jacka K. obciążają zeznania kilkudziesięciu świadków, dokumentacja zatrzymana podczas przeszukania pomieszczeń Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu, dane medyczne, materiały z placówek oświatowych, a także ekspertyzy informatyczne, genetyczne, psychologiczne, fonoskopijne oraz psychiatryczno-seksuologiczne.

Jeśli duchowny zostanie skazany za wszystkie zarzucane mu przestępstwa, to może spędzić za kratkami nawet 30 lat.

Kuria diecezjalna w Sosnowcu wydała w sprawie ko-

munikat. W piśmie przygotowanym przez rzecznika Diecezji Sosnowieckiej padły przeprosiny.

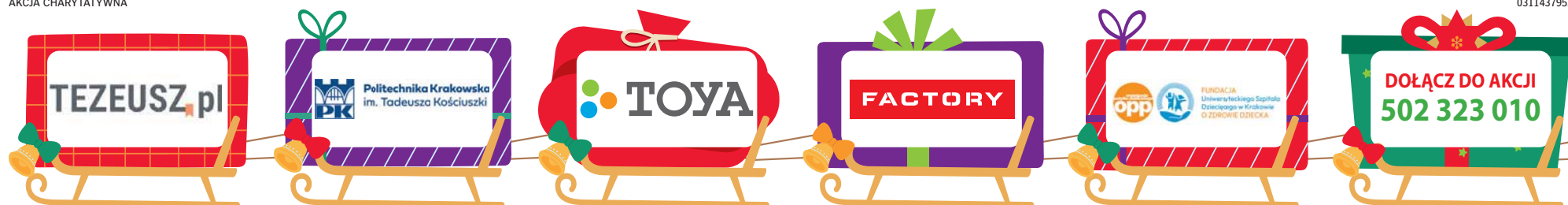
„Nikt nie powinien mierzyć się z cierpieniem wynikającym z tak poważnych zarzutów, zwłaszcza że dotyczą one zachowań wobec osób małoletnich. Pamiętamy także o Waszych bliskich, którzy zmagają się z własnym lękiem i bezsilnością. Wiemy, że w obliczu spraw o takiej wadze zaufanie może zostać głęboko naruszone. Mimo to prosimy, abyście - jeśli potrzebujecie wsparcia - nie obawiali się zwró-

cić do nas o pomoc. Każdy kontakt potraktujemy z pełną powagą i troską, zapewniając wsparcie duchowe, psychologiczne i materialne, kiedy tylko będzie ono potrzebne” - podkreśliła rzecznik Diecezji Sosnowieckiej Dominika Bem. W komunikacie znalazły się także zapewnienia, że diecezja przekazała organom ścigania wszystkie dane.

W sprawie ks. Jacka K. prowadzone jest postępowanie kanoniczne - w diecezji dobiegło już końca, a dalszy bieg sprawy należy do Stolicy Apostolskiej. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0311437952



Krzysztof Zalewski wraca do Krakowa z piosenkami z płyty „Zgłowy”



Krzysztof Zalewski sprawdza się świetnie w roli showmana

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

To ostatnia okazja, by posłuchać w szerszym wymiarze piosenek Krzysztofa Zalewskiego z ostatniej płyty „Zgłowy”. W Krakowie rockowy wokalista wystąpi w piątek 12 grudnia.

Szósta płyta w dorobku Krzysztofa Zalewskiego ukazała się w październiku ub.r. i przyniosła mu aż pięć przebojów: „Zgłowy”, „Kochaj”, „Roboty”, „Edith Piaf” i „Nastolatek”. Piosenkarz prezentował je na żywo podczas trasy koncertowej, w ramach której wystąpił m.in. w krakowskiej Tauron Arenie. Album zdobył wiosną tego roku aż trzy Fryderyki - w tym prestiżowy dla „najlepszej płyty z gatunku rock and blues”.

- Być może to przekroczonej magicznej granicy czterdziestki sprawia, że mogę nie zważać na pewne rzeczy: co ludzie sobie pomyślą, jak zareagują. Nie muszę już trzymać żadnej maski, przynajmniej na tej płycie. Bardzo mi zależało, by mówić wprost i żeby skrócić dystans do słuchacza - mówił wokalista w Polskim Radiu.

„Zgłowy” to dla Zalewskiego album terapeutyczny stanowiący próbę rozliczenia się z bolesną przeszłością. Znajdujące się na nim piosenki tworzą zbiór bardzo osobistych wyznań, które dotykają jego prywatnych przeżyć i emocji. Jest wśród nich piosenka „Mamo”, będąca hołdem artysty dla jego matki, która zmarła wiele lat temu, a doświadczenie to naznaczyło mocnym piętnem jego życie.

Osamotniony idol

Krzysztof Zalewski pochodzi z Lublina. Wychowywał się pod czułym okiem mamy, która od dziecka starała się

uwrażliwiać go na sztukę. Chodziła z nim na wystawy i na koncerty, w końcu zapisała go na naukę gry na pianinie.

Jako nastolatek zakochał się po uszy i żeby zaimponować swej wybrance, postanowił założyć zespół rockowy. Tak narodziła się grupa Loch Ness. Ponieważ w tym samym czasie wystartował w telewizji program „Idol”, koledzy namówili swego frontmana, aby zgłosił się do niego. Tak też się stało i Krzysiek przeszedł jak burza przez wszystkie etapy talent-show, by ostatecznie zostać jego zwycięzcą.

Od zera do bohatera

Chłopak nie odpuścił marzeń o śpiewaniu. Przygotował autorski materiał i nagrał go z zaprzyjaźnionymi muzykami. Piosenki spodobały się wytwórni Kayax - i ukazały się w 2013 roku pod tytułem „Zelig”.

Krążek zawierał rockowe brzmienia, ale podane na alternatywną modłę. Nowa muzyka Krzyśka chwyciła: na koncerty zaczęła przychodzić coraz większa grupa fanów. Sukces ponownego debiutu wokalista zdyskontował kolejnymi płytami - „Złoto” z 2016 roku i „Zabawa” z 2020 roku.

Muzyk jest też aktorem. W 2016 roku wystąpił w pierwszym polskim filmie opowiadającym o Żołnierzach Wykłetych - „Historia Roja”. Na początku tego roku pojawił się na kinowym ekranie w komedii romantycznej „Misie”.

Przez osiem lat był w związku z menedżerką Olgą Tuszewską. Owocem ich miłości jest syn Lew, który urodził się w 2018 roku. Niestety: w zeszłym roku para rozstała się.

Bilety na krakowski koncert Krzysztofa Zalewskiego w klubie Studio w cenie od 159 zł w serwisach Ticketclub, Eventim i eBilet.

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Filmowiec Mac Mc Clements stworzył przy pomocy AI wirtualną szopkę, którą zgłosił do tegorocznego 83. Konkursu Szopek Krakowskich w kategorii OFF. Jego praca została zdyskwalifikowana.

„W związku z uprawdopodobnionym naruszeniem praw autorskich nie możemy umieścić na pokonkursowej wystawie szopki krakowskich przetworzonego na potrzeby nowej pracy artystycznej wizerunku dzieła innego artysty, który uprzednio nie wyraził na to zgody” - wyjaśnia Muzeum Krakowa.

Nowatorska szopka przygotowana przez Mac Mc Clementsa to projekcja. Nie po raz pierwszy sztuczna inteligencja za bardzo zainspirowała się istniejącymi pracami, tym razem dodała kilka fajerwerków i wprawne oko konkursowego jury nie miało wątpliwości, że ten projekt już był w 2015 roku.

AI poległa w starciu z tradycją

Sam autor wyjaśniał w komunikacie prasowym, że aby AI nauczyła się, jak wygląda tradycyjna szopka krakowska, które elementy są kluczowe, potrzebowała sporo czasu i wielu prac poprzedników dla inspiracji. Do przygotowania wirtualnej szopki Mac Mc Clements użył kilku ogólnodostępnych narzędzi.

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Skwer w okolicy placu Koszaka zyska imię Anny Szałapak. Białego Anioła Piwnicy pod Baranami.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie nadania imienia Anny Szałapak skwerowi położonemu pomiędzy ulicami: Retoryka, Zwierzyniecka oraz placem Juliusza Kossaka.

Anna Szałapak to wybitna krakowska artystka, etnografka, doktor nauk humanistycznych. Była jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci współczesnego Krakowa. Wykonywane przez nią „Białe zeszyty” i „Grajmy Panu” to dziś już bez wątpienia hymny Piwnicy. W 60. rocznicę powstania



Wirtualna szopka wygenerowana przez AI poległa w krakowskim konkursie

dzi AI. Efektem jest 20-sekundowy film prezentowany na wystawie w Pałacu Krzysztoforów lub po zeskanowaniu kodu QR. Nowatorska szopka zniknęła jednak z konkursu, jako praca, która narusza prawa autorskie.

Wirtualna szopka z numerem 50 trafiła do nowej kategorii szopkarskiego konkursu - Off prezentującej prace luźno nawiązujące do tradycji szopkarskiej, w odróżnieniu od tradycyjnych szopek, które bardziej trzymają się historii i architektury.

„Praca brała udział w konkursie i była w dniu 4 grudnia br. oceniana przez jury. Jednak już po zakończeniu obrad Sądu Konkursowego dostały do pracownikom Muzeum Krakowa

informacje o tym, że w pracy, która powstała za pomocą narzędzi do generowania obrazów za pomocą sztucznej inteligencji (AI), znalazły się rozpoznawalne elementy szopki krakowskiej innej twórczyni” - wyjaśnia Muzeum Krakowa.

Rekordowa liczba szopek

W tym roku konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską odbył się 83. raz. Odnotowano rekordową liczbę zgłoszeń - 256.

- To najwięcej zgłoszonych szopek od początku konkursu, czyli od roku 1937. Widzę pod pomnikiem Mickiewicza prawdziwe cacka, które będą budzić płomienne dyskusje jury

- mówił w pierwszy czwartek grudnia, podczas prezentacji prac konkursowych Michał Niezabitowski, dyrektor Muzeum Krakowa, które organizuje konkurs i przewodniczący jury.

Najpiękniejszą szopkę w kategorii szopki dużych stworzyli w tym roku Marek Markowski z synem. Szopki robi od ponad pół wieku. Jego tegoroczna praca to jedna z największych zaprezentowanych na Rynku Głównym szopek.

- Musi być architektura Krakowa i jakaś narracja - dla nas w tym roku opowieść była oczywista, to 1000-lecie koronacji, 500-lecie hołdu pruskiego i mniej oczywiste wydarzenie, jakim jest 100-lecie wystawy dekoracyjnej w Paryżu, gdzie Polska odniosła duże sukcesy, ale też po raz pierwszy szopka zaistniała na arenie międzynarodowej - mówił Marek Markowski.

Szopka krakowska jest ewenementem na światową skalę. Bogato zdobione, wielowieżowe sceny o architekturze nawiązującej do zabytków Krakowa, przedstawiające misterium Bożego Narodzenia szopki, trafiły w 2014 roku na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. A od roku 2018 tradycja wykonywania szopek jest pierwszym wpisem z Polski na liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa ludzkości UNESCO.

Pokonkursową wystawę szopek można oglądać w Pałacu Krzysztoforów do 1 marca.

Kraków będzie miał skwer Anny Szałapak. Była Białym Aniołem Piwnicy pod Baranami

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl



Anna Szałapak była wybitną krakowską artystką

Biały Anioł

Pseudonimem obdarzyła ją Agnieszka Osiecka, ponieważ artystka do tych właśnie pieśni ubierała się na białe - tak już pozostało. A gdy Anna Szałapak została Białym Aniołem, znajomi obdarowywali ją figurkami aniołków. W jej mieszkaniu przy ul. Wiślniej było ich mnóstwo.

- Nie wiem, jak się zostaje gwiazdą - mówiła w jednym z wywiadów. - A poza tym musiałabym mieć menedżera. Jako etnograf prowadzę dział tradycji w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa w Krzysztoforach. Jestem krakowianką z babki prababki i to zajęcie jest dla mnie ważne. Tradycje naszego miasta wymagają czulej opieki. Szopki krakowskie, Lajkonik, Emaus, Rękawka nie mogą zagać. Trzeba je pielęgnować, dokumentować, utrzymywać. Wyczerpana występ-

pami, z przyjemnością wracam do obyczajów i historii miasta, które bardzo ściśle łączą się z krakowską twórczością Koniecznego i Pawluśkiewicza.

W jej mieszkaniu ważne miejsce zajmowały także kapelusze. Przed laty opowiadała naszej dziennikarce, że Piotr Skrzyniec lubił, gdy artystki Piwnicy występowały w kapeluszach. Najchętniej kupowała je w pracowni Zofii Mikuliszyn przy ul. św. Tomasza, dziś już nieistniejącej.

- Bez kapelusza czułam się niekompletnie ubrana. Ale człowiek ma różne okresy w życiu: teraz noszę na głowie tylko włosy i czuję swobodę - opowiadała.

Mieszkanie dzieliła z kotami Maminem i Gustawem. Urodziła się 22 września 1952 roku w Krakowie, tu zmarła 14 października 2017 roku. Została pochowana na Rakowicach. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Przemyt papierosów w „karetce”

Ponad 105 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzowych przejechała straż graniczna w Reszlu (woj. warmińsko-mazurskie). By uniknąć podejrzeń i kontroli, papierosy przewożono dwoma autami wyglądającymi z zewnątrz jak... karetki pogotowia.

Tadeusz Gruchalla z zespołu prasowego Morskiego Oddziału Straży Granicznej powiedział PAP, że oba samochody do przewożenia nielegalnych papierosów były wymalowane jak karetki i miały

zamontowane tzw. koguty. - Ale w środku nie było sprzętów medycznych, tylko nielegalne papierosy - powiedział.

Gdyby papierosy trafiły na rynek, Skarb Państwa straciłby ponad 3 mln zł z tytułu opłat akcyzowych.

Straż graniczna uważa, że za paserstwo celne i akcyzowe odpowiadają zatrzymani w tej sprawie 50-letni mężczyzna i 47-letnia kobieta. Przedstawiono im już zarzuty, za które grozi do 3 lat więzienia. PAP

WARSZAWA

Rząd o kryptowalutach



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNIAK

Rząd ponownie przyjmie projekt ustawy o kryptowalutach, niezbędny do zapewnienia bezpieczeństwa zarówno inwestorom, jak i państwu polskiemu - zapowiedział we wtorek premier Donald Tusk przed posiedzeniem Rady Ministrów. Szef rządu zwrócił się do prezydenta Karola Nawrockiego o podpisanie ustawy.

GLÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY

Obcokrajowcy na rynku pracy

Liczba cudzoziemców wykonujących w Polsce pracę w końcu czerwca 2025 r. wyniosła 1 099,5 tys. osób, o 6,5 proc. więcej rok do roku - podał GUS. W porównaniu do poprzedniego miesiąca ich liczba wzrosła o 2,9 proc.

Według stanu na 30 czerwca wśród cudzoziemców wykonujących pracę 422,2 tys. osób realizowało wyłącznie

umowy zlecenia i pokrewne. Było to o 7,1 proc. więcej niż w czerwcu 2024 r. i 4,2 proc. więcej niż miesiąc wcześniej.

Najliczniejszą grupą obcokrajowców wykonujących pracę w Polsce byli obywatele Ukrainy. Według stanu na 30 czerwca 2025 r. było ich 735,1 tys., tj. o 5,2 proc. więcej niż w analogicznym miesiącu poprzedniego roku.

INWESTYCJE

Wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski nadał rygor natychmiastowej wykonalności dla decyzji lokalizacyjnej CPK, co otwiera drogę do uzyskania pozwoleń na budowę oraz uruchomiony zostaje proces odszkodowawczy dla przejmowania brakujących działek. Według przyjętego harmonogramu budowa lotniska CPK na terenie gmin Baranów, Wiskitki i Teresin ma rozpocząć się w 2026 roku.

”

Teren, który jest objęty decyzją lokalizacyjną, znajduje się w gminach Teresin, Wiskitki i Baranów

Mariusz Frankowski, wojewoda mazowiecki

Zelenski gotowy do spotkania z Nawrockim. Szczegółów brak

Grzegorz Kuczyński
Warszawa

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski jest gotowy przyjechać na pierwsze spotkanie z prezydentem Karolem Nawrockim do Polski, gdy otrzyma odpowiednie zaproszenie.

W poniedziałek Zełenski, pytany przez dziennikarzy o perspektywy pierwszego spotkania z prezydentem Polski Karolem Nawrockim, odpowiedział, że „z przyjemnością się z nim spotka” i że podczas rozmowy telefonicznej podziękował mu za polską pomoc, zaprosił go do Ukrainy i zaproponował wybranie dogodnego terminu.

Zełenski poinformował, że zaprosił prezydenta Polski Karola Nawrockiego do złożenia wizyty w Ukrainie. Zapewnił też, że sam odwiedzi Polskę, gdy otrzyma zaproszenie od polskiej głowy państwa. Podkreślił, że jest to dla niego ważne i wyraził wdzięczność wobec Polski za pomocy wsparcie.

- Niedawno usłyszałem w mediach, że mnie zaprosił. Cóż, prawdopodobnie, aby przyjechać, potrzebuję daty. I wtedy, jeśli prezydent - oficjalnie, nieoficjalnie, jak chce - zaprosi i proponuje datę, oczywiście przyjadę z oficjalną wizytą do Polski. To dla mnie ważne - powiedział Zełenski.

Po słowach przywódcy Ukrainy szef prezydenckiego



FOT. ADAM JANKOWSKI

Szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki przekazał, że Karol Nawrocki liczy na spotkanie z przywódcą Ukrainy

Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz oznajmił, że trwają prace „w kontaktach dyplomatycznych, które są otwarte i aktywne”, nad datą spotkania obu prezydentów w Warszawie.

Do sprawy odniósł się też we wtorkowym wpisie na platformie X szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki. „Prezydent RP wyraża nadzieję, że prezydent Zełenski odwiedzi go w Warszawie, aby omówić kwestie, które Polska ma do załatwienia z Ukrainą. Polska - jak podkreśla (prezydent - PAP) - ze

swoich zobowiązań sojusznicych wywiązuje się w pełni” - napisał szef kancelarii prezydenta.

Stwierdził również, że Polsce należy się wdzięczność i szacunek ze strony Ukrainy za wielką pomoc, jaką państwo polskie i Polacy udzielili Ukraincom po rosyjskiej napaści.

„Pan prezydent Nawrocki mówi wprost: »domagam się konsekwentnie symetrii w relacjach między Polską a Ukrainą«. Jak podkreśla, jeśli przeanalizujemy setki tysięcy donacji - od pomocy humanitarnej, przez sprzęt wojskowy

i amunicję - widać ogromny wysiłek narodu polskiego, który pozostaje stałym, niezmiennym i strategicznym wsparciem dla Ukrainy” - wskazał Bogucki.

Dodał, że prezydent liczy na to, że „Zełenski uszanuje ten wysiłek Polaków, otworzy się na pewne sugestie państwa polskiego i wyrazi wdzięczność wobec polskich żołnierzy, polskich obywateli i państwa polskiego w zakresie strategicznego wsparcia Ukrainy”.

Bogucki przypomniał też stanowisko Karola Nawrockiego, że wsparcie Ukrainy pozostaje tym, co Polskę i Ukrainę łączy w sposób fundamentalny.

We wrześniu i październiku ze strony ukraińskiej pojawiły się sygnały, że strona ukraińska przygotowuje spotkanie prezydentów i może ono odbyć się w najbliższych tygodniach, jednak nic więcej się nie wydarzyło.

17 listopada w wywiadzie dla „Do Rzeczy” prezydent Nawrocki mówił, że zaprasza prezydenta Wołodymyra Zełenskiego do Polski. - Mam nadzieję, że będzie moim gościem w Warszawie. Zapraszam prezydenta Zełenskiego, aby spotkał się z Ukraincami, którzy są w Polsce, podziękował Polakom i aby przywiózł dobre informacje w sprawie ekshumacji na Wołyniu, na które czekamy - dodał. PAP

Jest kluczowa zgoda Komisji Europejskiej. Budowa elektrowni jądrowej będzie mogła ruszyć już niebawem

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Donald Tusk poinformował, że Komisja Europejska wyraziła zgodę na pomoc publiczną na budowę elektrowni jądrowej w Polsce. Szef rządu dodał, że pierwsze prace będą mogły ruszyć już w grudniu.

- Trwają jeszcze drobne formalności, ale za chwilę będzie oficjalne potwierdzenie, że Komisja Europejska wyraża zgodę

na pomoc publiczną na budowę elektrowni jądrowej w Polsce - poinformował przed wtorkowym posiedzeniem rządu premier Donald Tusk. Jak dodał, budowa „będzie mogła ruszyć z kopyta, i to jeszcze w grudniu”. Zadeklarował, że zabezpieczono środki finansowe w całości, czyli kwotę 60 mld zł. - Już w grudniu, czyli jeszcze w tym roku, pierwsze 4,6 mld zł w papierach skarbowych (...) trafi już do zainteresowanego podmiotu. To zna-

czy budowa rusza - zaznaczył premier.

Odnosząc się do zgody KE, Tusk stwierdził, że był to „warunek absolutnie niezbędny i wcale nie taki łatwy do uzyskania”. - Rzeczywiście będziemy mogli tę budowę rozpocząć z odpowiednim impetem, tak żeby prąd z pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce popłynął możliwie szybko - powiedział.

Należąca w 100 proc. do Skarbu Państwa spółka PEJ jest inwestorem i przyszłym

operatorem powstającej na Pomorzu pierwszej elektrowni jądrowej w ramach Programu Polskiej Energetyki Jądrowej. Elektrownia w lokalizacji Lubiatowo-Kopalino ma mieć trzy bloki w technologii AP1000 Westinghouse.

Wykonawcą będzie konsorcjum Westinghouse-Bechtel. Wylanie tzw. pierwszego betonu jądrowego planowane jest na 2028 r., rozpoczęcie komercyjnej pracy pierwszego bloku ma nastąpić w 2036 r. PAP

Rząd Litwy wprowadził stan wyjątkowy w całym kraju

Adam Kielar
Wilno

Litewski rząd ogłosił, że wprowadza stan wyjątkowy. Decyzja ta jest spowodowana wysyłaniem nad jej terytorium balonów przemysłowych z Białorusi, co „zagroza bezpieczeństwu narodowemu”.

Stan wyjątkowy na Litwie nazywany jest „stanem sytuacji ekstremalnej” i nie wiąże się z ograniczeniami praw obywatelskich mieszkańców kraju. Jak podają litewskie media, na czele operacji stanu wyjątkowego stanie minister spraw wewnętrznych Litwy Władysław Kondratowicz.

Szefowa rządu Inga Ruginiene podkreśliła w komunikacie, że wprowadzenie stanu wyjątkowego ma celu ułatwienie pracy grupy dochodzeniowej powołanej w celu zwalczania balonów. W jej skład wchodzi funkcjonariusze straży granicznej, policji, służby celnej oraz Służby ds. Dochodzeń Finansowych. Decyzja o stanie wyjątkowym pozwoli na uruchomienie pewnych mechanizmów i działań właściwych dla takiej sytuacji prawnej.

„Wprowadzenie stanu wyjątkowego w kraju nie spowoduje niedogodności dla mieszkańców. Zastosowane środki będą skierowane wyłącznie w organizatorów i sprawców nielegalnych działań” – poinformowało MSW Litwy.



Wprowadzenie stanu wyjątkowego na Litwie zapowiedziała w piątek (5 grudnia) premier tego kraju Inga Ruginiene. Nie wiadomo, jak długo będzie obowiązywać

Decyzja o wprowadzeniu stanu nadzwyczajnego jest spowodowana falą balonów przemysłowych, które nadlatują nad litewskie terytorium z Białorusi.

Białoruskie balony przemysłowe

Według władz litewskich balony są wysyłane z Białorusi

Stan wyjątkowy na Litwie nazywany jest „stanem sytuacji ekstremalnej” i nie wiąże się z ograniczeniami praw obywatelskich

przez przemytników papierosów, a winę za to ponoszą białoruskie władze, które nie powstrzymują tego procederu. Rząd Litwy uznaje te incydenty za ataki hybrydowe. Premier Inga Ruginiene powiedziała 4 grudnia, że takie działania Mińska mogą być uznane również za akty terroru.

Według danych MSW Litwy w tym roku odnotowano około 600 przypadków naruszenia jej przestrzeni powietrznej przez balony przemysłowe z Białorusi i 197 przez drony.

Z powodu balonów lotnisko w Wilnie było w październiku i listopadzie zamykane kilkanaście razy. Do ostatniej takiej sy-

tuacji doszło w minioną sobotę wieczorem.

Minister spraw wewnętrznych Litwy Władysław Kondratowicz, któremu powierzono koordynowanie działań związanych ze stanem wyjątkowym, nie potrafił odpowiedzieć dziennikarzom na pytanie, na jak długo został on wprowadzony.

– Nie przewidujemy dzisiaj daty wygaszenia stanu wyjątkowego, ale sądzę, że za miesiąc powrócimy do tej kwestii – powiedział minister po wczorajszym posiedzeniu rządu. – Będzie to zależało od wyników całej operacji – dodał. PAP

Papież Leon XIV przyjął w Castel Gandolfo prezydenta Ukrainy

Oprac. Karolina Wrońska
Watykan

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski spotkał się z papieżem Leonem XIV. Głównym tematem rozmowy była wojna na Ukrainie.

Rozmowa w Villa Barberini, w której zatrzymuje się papież podczas pobytu w Castel Gandolfo, trwała ponad pół godziny.

Po rozmowie Leon XIV i prezydent stanęli na balkonie rezydencji. Jak informuje Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej, spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze.

W wydanym komunikacie Watykan poinformował, że „podczas serdecznej rozmowy, której głównym tematem była

wojna na Ukrainie, Ojciec Święty powtórzył konieczność kontynuowania dialogu i ponownie wyraził pilne życzenie, by trwające inicjatywy dyplomatyczne mogły doprowadzić do sprawiedliwego i trwałego pokoju”.

Ponadto wśród tematów rozmów Watykan wymienił kwestię jeńców wojennych i potrzebę powrotu ukraińskich dzieci do ich rodzin. To nawiązanie do kwestii dzieci wywiezionych do Rosji.

Było to trzecie spotkanie Leona XIV z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Po raz pierwszy doszło do niego w maju podczas inauguracji pontyfikatu Leona XIV, po raz kolejny – w lipcu, kiedy papież przebywał na urlopie w Castel Gandolfo. PAP



Podczas spotkania rozmawiano o wojnie na Ukrainie i powrocie z porwania ukraińskich dzieci

Rewolucja na Atlantyku? Wielka Brytania wdraża program Atlantic Bastion

Grzegorz Kuczyński
Londyn

Przewaga, jaką miała Wielka Brytania na Atlantyku od zakończenia II wojny światowej, jest zagrożona – ocenił w poniedziałek gen. Gwyn Jenkins, szef sztabu Królewskiej Marynarki Wojennej.

Ministerstwo obrony, które w poniedziałek ujawniło elementy programu Atlantic Bastion, stwierdziło w oświadczeniu, że program ten jest „bezpośrednią odpowiedzią na ponowne nasilenie działalności rosyjskich okrętów podwodnych i nawodnych”.

W przemowie wygłoszonej podczas Międzynarodowej Konferencji Sił Morskich w Londynie Jenkins podkreślił znaczenie obrony morskiej, mówiąc, że „praktycznie cały nasz handel,



Niszczyciele stanowią trzon Royal Navy

dane (teleinformatyczne) i energia przepływają albo po morzu albo pod nim”. – To dosłownie nasza linia życia, zarówno dla nas jako narodu wyspiarskiego, jak i dla NATO – zaznaczył.

– Dla nas NATO przede wszystkim oznacza zaangażo-

wanie w odstraszenie nuklearne, które trwa już 57 lat i którego celem jest nie tylko ochrona 67 milionów ludzi na Wyspach, ale także miliarda ludzi w państwach sojuszu NATO. Oczywiście, NATO jest najważniejsze, ale nie tylko, dlatego mamy partnerów z całego świata – powiedział szef sztabu Royal Navy, weteran brytyjskich marines.

Podczas swojego pierwszego wystąpienia publicznego od objęcia swojej funkcji w maju, Jenkins zwrócił szczególną uwagę na wzrost sił militarnych Rosji. – Pomimo milionów ofiar i kosztów ich skandalicznej nielegalnej inwazji na Ukrainę, (Rosjanie) nadal inwestują miliardy w swój potencjał morski, a w szczególności we Flotę Północną – oznajmił.

Generał przytoczył słowa brytyjskiego ministra obrony

Johna Healeya, który zwrócił się niedawno bezpośrednio do rosyjskiego przywódcy Władimira Putina, mówiąc: „Widzimy was i wiemy, co robicie”.

Rząd w Londynie twierdzi, że w ciągu ostatnich dwóch lat liczba rosyjskich statków zagrażających wodom terytorialnym Wielkiej Brytanii wzrosła o 30%.

Brytyjski rząd poinformował w poniedziałek, że rozpoczyna wdrażanie nowego programu militarnego, Atlantic Bastion. Łączy on działania jednostek bezzałogowych, okrętów podwodnych i samolotów za pomocą technologii opartej na sztucznej inteligencji w celu identyfikacji zagrożeń ze strony Rosji na Atlantyku. Jego wartość inwestycyjna wynosi 14 mln funtów. Brytyjskie ministerstwo obrony zapowiedziało, że nowa technologia ma zostać wprowadzona w 2026 r.

An-22 runął do wody. Cios dla armii Rosji

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

W obwodzie iwanowskim, na północny wschód od Moskwy, rozbił się wojskowy samolot transportowy An-22, informuje agencja TASS, powołując się na źródło w służbach operacyjnych.

Na pokładzie samolotu znajdowało się siedem osób. Ich los jest nieznany. Wiele wskazuje jednak na to, że wszyscy zginęli.

Samolot rozbił się w okolicy zbiornika wodnego Uwodskij, a jego szczątki, według służb operacyjnych, zostały znalezione na wodzie. Według danych kanałów Telegramu „112” i Shot, samolot spadł w rejonie Furmanowskim, położonym na północ od zbiornika wodnego.

An-22 to ciężki turbośmigłowy samolot transportowy,

pierwszy na świecie samolot szerokokadłubowy i największy na świecie w tej klasie. Jest przeznaczony do transportu broni, sprzętu wojskowego i żołnierzy na duże odległości.

Samolot został zaprojektowany w latach 60. XX wieku, a seryjna produkcja trwała od 1965 do 1975 roku.

W sumie w czasach sowieckich wyprodukowano 69 egzemplarzy An-22, w tym dwa do testów wytrzymałościowych. Samolot był eksploatowany w różnych okresach przez Siły Powietrzne ZSRR, Rosji i Ukrainy, a także przez komercyjne linie lotnicze Air Sofia Cargo i Sigi Air Cargo.

Latem 2024 roku dowództwo Sił Powietrznych Federacji Rosyjskiej ogłosiło, że eksploatacja pozostałych jeszcze w służbie samolotów An-22 zostanie zakończona.

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE: Popularne i zdrowe!

Choć sama myśl o wejściu do lodowatej wody potrafi wywołać dreszcze, morsowanie może okazać się nie tylko wyjątkowym przeżyciem, ale także źródłem licznych ko-

rzyści zdrowotnych. Warto spróbować – zwłaszcza zimą, gdy warunki do tej aktywności są idealne. Sprawdź, czy morsowanie rzeczywiście jest zdrowe, jak bezpiecznie rozpocząć swoją przygodę oraz kto powinien z niego zrezygnować.

ZA TYDZIEŃ:

- Niedoceniana ryba, którą uwielbiają Polacy. Ma mało rtęci i więcej omega-3 niż orzechy włoskie
- Tak zamroziś pierogi na Wigilię oraz nadmiar świątecznego jedzenia



FOT. TIMOLINA/FREEPIK.COM

Tym osobom herbata może zaszkodzić. Kto powinien jej unikać?

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Herbata jest jednym z najzdrowszych napojów na świecie, a także najpopularniejszym zaraz po czystej wodzie. Nie każdy może jednak korzystać z jej cennych właściwości.

Regularne picie herbaty jest zalecane niemal każdemu, bo napój ten zmniejsza ryzyko rozwoju schorzeń przewlekłych, w tym chorób serca, cukrzycy, zapalenia stawów i nowotworów. Są jednak osoby, które herbaty pić nie powinny, a także muszą unikać określonych rodzajów lub bardzo ograniczać jej spożycie. Wynika to z obecności silnie działających bioaktywnych związków, które w pewnych sytuacjach mogą nie być korzystne.

Polifenole z herbaty są związkami antyoksydacyjnymi o działaniu przeciwzapalnym i ochronnym. Herbata zawiera stymulującą teinę, wyciszającą teaninę (herbata zielona) czy teofilinę o właściwościach rozkurczowych.

Picie herbaty bywa polecane po posiłku, np. śniadaniu, ale zwłaszcza po tym większym, czyli obiedzie. Często też służy do popijania posiłków. Tymczasem jest to nawyk bardzo niezalecany, bo ma niekorzystny wpływ na jakość diety. Związki zawarte we wszystkich rodzajach herbaty, a zwłaszcza w tej czarnej, wiążą niezbędne składniki mineralne, uniemożliwiając ich wchłanianie. Dotyczy to nie tylko żelaza, ale także innych ważnych pierwiastków, m.in. takich jak cynk, magnez czy w mniejszym stopniu wapń. Zmniejsza też przyswajalność kluczowych dla zdrowia aminokwasów zawartych w białkach. Herbatą nie należy więc popijać jedzenia, tylko zrobić sobie co najmniej 30 minut przerwy lub nawet więcej, jeśli posiłek był obfity.

Herbaty nie powinno się także pić na noc – nie tylko dlatego, że ma właściwości moczopędne. Choć ma delikatne działanie stymulujące, trwa ono znacznie dłużej niż w przypadku kawy.

Herbata jest zdrowa, gdy wypija się ją w ilościach 3-5 szklanek



FOT. LIGHTFIELDSTUDIOS/23RF

Picie herbaty jest zdrowe, ale nie dla każdego. Skutki uboczne bywają dotkliwe!

dziennie, niezależnie od rodzaju. Im jest mocniejsza, tym ilość powinna być mniejsza. Przy sięganiu po ten napój należy pamiętać, że nie jest jedynym źródłem kofeiny.

Kto nie powinien pić herbaty?

- Dzieci.

Ze względu na zawartość kofeiny herbaty nie należy podawać dzieciom poniżej 12. roku życia. Nastolatki w wieku 12-18 lat nie powinny przyjmować więcej niż 100 mg dziennie, co odpowiada porcji ok. 1 litra napoju.

- Chorzy na anemię.

Herbata przyjmowana podczas i po posiłkach zawiera taniny, które wiążą żelazo i ograniczają jego wchłanianie. Obserwowano, że może zmniejszać poziom magazynu tego pierwiastka, czyli ferrytyny, bez wpływu na inne formy we krwi, które są rutynowo badane. Chorzy na anemię z niedoboru żelaza, również przyjmujący ten składnik, powinni maksymalnie ograniczyć spożycie herbaty. Dotyczy to także kobiet ciężarnych z niskim poziomem żelaza w organizmie.

- Osoby nadwrażliwe

Z picia herbaty powinny zrezygnować (albo ją ograniczyć)

osoby, u których występują działania niepożądane, takie jak: nudności, ból brzucha, zawroty i ból głowy, biegunka. Nadwrażliwość na teinę, czyli herbacianą kofeinę, wywołuje także objawy takie, jak szybkie czy nieregularne tętno i zmiany nastroju, w tym nerwowość, dezorientację, roztrzęsienie czy gonitwę myśli, a także bezsenność.

- Osoby uczulone

Reakcja alergiczna na herbatę występuje rzadko, ale jest jak najbardziej możliwa. Możliwe objawy to m.in. wysypka i opuchlizna, zwłaszcza języka, gardła i twarzy, ciężkie zawroty głowy i/lub problemy z oddychaniem.

- Osoby z aktywnymi chorobami

Duże ilości herbaty nie są polecane przy ostrych chorobach wątroby i jej niewydolności. Niewskazane może być także jednoczesne przyjmowanie leków, które obciążają ten narząd. To m.in. niektóre leki prze-

ciwzapalne, przeciwdepresyjne czy statyny. Picie herbaty może być niezalecane przy chorobach serca, m.in. arytmii i po niedawnym zawale, przy wrzodach żołądka i refluksie, gdyż może podrażniać błonę śluzową przewodu pokarmowego (zwłaszcza na czczo), a także przy leczeniu jaskry. W przypadku cukrzycy trzeba mieć świadomość, że duże ilości mogą prowadzić do obniżenia poziomu glukozy we krwi i wystąpienia niebezpiecznej hipoglikemii. W przypadku niskiego poziomu wapnia i osteoporozy nadmiar herbaty może utrudniać remineralizację kości.

- Osoby z zaburzeniami krzepliwości krwi

Herbata ma właściwości przeciwzakrzepowe. Sprzyja to m.in. zasinieniom ciała, a w niektórych przypadkach może doprowadzić do niebezpiecznego krwotoku.

- Osoby przyjmujące leki z teofiliną

Teofilina to substancja występująca naturalnie w herbacie, stosowana leczniczo w stanach przebiegających ze zwężeniem dróg oddechowych. Działa rozkurczowo m.in. w chorobach takich, jak astma, przewlekła obturacyjna choroba płuc czy stany zapalne oskrzeli z odczynem

spastycznym. Spożywanie herbaty podczas leczenia może prowadzić do jej przedawkowania.

- Osoby przyjmujące inne leki

Związki aktywne z herbaty wchodzi w interakcje z wieloma lekami, w tym z niektórymi antybiotykami, środkami hormonalnymi, nasercowymi czy psychiatrycznymi. Nie należy pić jej w początkowym stadium terapii, gdy konieczne jest szybkie zwiększenie jej stężenia we krwi, co pozwala uzyskać efekty terapeutyczne.

Trzeba też zachować odstęp między ich przyjmowaniem a sięganiem po herbatę oraz ograniczyć jej ilość.

REKLAMA

0011448065

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY RZEPIENNIK STRYZEWSKI Z DNIA 10.12.2025 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 21 ust. 2 pkt 2, art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 poz. 1112 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Rzepiennik Strzyżewski uchwały Nr XXI/209/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 877/3, 873/1 oraz 874/2 w obrębie Rzepiennik Biskupi w gminie Rzepiennik Strzyżewski, w zakresie obszaru wskazanego w załączniku graficznym do niniejszej uchwały oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. zmiany planu miejscowego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do powyższego planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wnioski należy składać do Wójty Gminy Rzepiennik Strzyżewski **wyłącznie na formularzu** zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. 2023 poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Urzędzie Gminy Rzepiennik Strzyżewski, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski 400, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rzepiennik Strzyżewski (pod adresem: <https://bip.malopolska.pl/ugrzepiennikstrzyzewski>)

Wnioski można składać na ww. formularzu w formie:

- papierowej – w siedzibie Urzędu Gminy Rzepiennik Strzyżewski, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski 400 lub korespondencyjnie na ww. adres Urzędu, lub
- elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej (na adres e-mail: rzepiennik@rzepiennik.pl na adres skrytki ePUAP: /k1ea4mm75j/skrytka, lub poprzez e-Doręczenia na adres: **AE:PL-52172-16696-TRIAT-26**

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Rzepiennik Strzyżewski. Wnioski niespełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Rzepiennik Strzyżewski, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski 400.

Zgodnie z art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw informuję, że **Kluczowa informacyjna dotycząca danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Rzepiennik Strzyżewski: <https://rzepiennik.pl/kluczowa-informacyjna-przeslanka-przepis-prawa/> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Rzepiennik Strzyżewski, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski 400. Informuję o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.**

Gazeta Krakowska

Nie przegap **piątku**

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

gazetakrakowska.pl

REKLAMA

0011448619

Korzenna, dn. 10.12.2025 r.

**OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY KORZENNA****o podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia
do sporządzenia zmiany miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego Gminy Korzenna**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r., w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Korzenna uchwały Nr XI/124/2025 z dnia 28 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Korzenna pod nazwą „Nr 12 – Miłkowa/Janczowa”, uchwalonego uchwałą Nr XLIII/528/2022 Rady Gminy Korzenna z dnia 29 września 2022 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 2022 r. poz. 6736).

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Z dokumentacją można zapoznać się w Urzędzie Gminy Korzenna 33-322 Korzenna, Korzenna 325 - w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do zmiany ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Korzenna oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego **w terminie do dnia 10 stycznia 2026 r.** na adres: Urząd Gminy Korzenna, 33-322 Korzenna, Korzenna 325 lub na adres mailowy: gmina@korzenna.pl

Wnioski należy składać za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego na stronie internetowej: <http://www.korzenna.pl/> w zakładce Dla Mieszkańca/Druki do pobrania/Referat Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Korzenna.

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych:

Zgodnie z art. 13. Ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (zwanego dalej RODO) informuję, że administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Korzenna z siedzibą: 33-322 Korzenna 325, tel. (18) 440-66-10, e-mail: gmina@korzenna.pl.

Podstawę prawną przetwarzania danych osobowych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.).

Pełna treść klauzuli informacyjnej zamieszczona jest na stronie Urzędu Gminy Korzenna (www.korzenna.pl) i BIP Urzędu Gminy Korzenna (bip.malopolska.pl/ugkorzenna).

Popularne i zdrowe! Morsowanie niesie szereg korzyści zdrowotnych

Agata Siemiaszko
agata.siemiaszko@polskapress.pl**Choć sama myśl o wejściu
do lodowatej wody potrafi
wywołać dreszcze, morsowanie może okazać się nie
tylko wyjątkowym przeżyciem, ale także źródłem licznych korzyści zdrowotnych.**

Morsowanie stało się bardzo popularne i coraz więcej osób decyduje się na takie krótkie zimne kąpiele. Warto pamiętać, że do morsowania należy odpowiednio się przygotować. Zanim wejdzie się do lodowatej wody, organizm powinien stopniowo przyzwyczajać się do coraz niższej temperatury, by nie doznał szoku termicznego.

Zażywanie bardzo zimnych kąpieli w otwartych akwenach wodnych, nierzadko w wydrążonych w lodzie przeręblach, to zajęcie praktykowane w grupach, co pomaga przełamać opory i zwiększyć bezpieczeństwo morsowania. Osoby, które lubią właśnie w taki sposób spędzać wolny czas, potocznie nazywane są morsami.

**Dlaczego warto
morsować?**

● **Lepsza odporność organizmu.** Regularne wchodzenie do zimnej wody hartuje organizm i zwiększa tolerancję na zimno, co bezpośrednio przekłada się na wzrost odporności. Podobny efekt można osiągnąć również stosując codzienne zimne prysznice o temperaturze ok. 10 stopni. W przypadku morsowania najlepsze efekty osiąga się przy regularnych cotygodniowych se-

WARTO WIEDZIEĆ**Morsowanie –
przeciwwskazania**

Mimo korzyści z morsowania, ze względu na niebezpieczeństwo związane z układem krążenia, tego sportu nie zaleca się w przypadkach: dzieci i osób poniżej 13. roku życia, kobiet ciężarnych, niewydolności nerek, dializ, nadczynności tarczycy, borelioz, niewyrównanego nadciśnienia tętniczego krwi, stanu po zawale serca lub udarze mózgu, niewydolności serca, zakrzepicy żył głębokich, zaawansowanych żylaków.



FOT. OLGA ROLENKO/GETTY IMAGES

Warto spróbować – zwłaszcza zimą, gdy warunki do tej aktywności są idealne

sjach. Warto pamiętać, że nie powinno się morsować częściej niż co 2 dni, ponieważ organizm potrzebuje regeneracji.

● **Rzadsze infekcje i krótszy czas trwania choroby.** Zwiększenie odporności i zahartowanie organizmu sprawiają, że morsy znacznie rzadziej chorują na różnego rodzaju infekcje wirusowe. Dodatkowo w przypadku choroby zaobserwowano, że jest ona znacznie łżejsza, a czas regeneracji krótszy średnio o 2 dni.

● **Lepszy nastrój.** Morsowanie wywołuje swojego rodzaju szok w organizmie, a także zwiększenie wydzielania adrenaliny, czyli hormonu nazywanego hormonem strachu, ucieczki lub walki. Adrenalina pobudza organizm do działania, dodaje energii i znacząco poprawia nastrój. Rozpoczynając morsowanie, warto zapisać się do tzw. Klubu Morsa, który zrzesza bardzo dużo osób. Wspólne morsowanie stanowi świetną rozrywkę, a obcowanie z innymi ludźmi dodatkowo może poprawiać nastrój.

● **Poprawa kondycji skóry i redukcja cellulitu.** Regularne morsowanie zostawia również pozytywny ślad na skórze. Podczas lodowatych kąpieli dochodzi do zwiększenia pracy serca i usprawnienia krążenia, a tym samym szybszej eliminacji toksyn z organizmu. Dodatkowo zaobserwowano, że regularne morsowanie znacząco redukuje widoczność cellulitu, potocznie nazywanego pomarańczową skórą.

● **Szybsze odchudzanie.** Morsowanie może również wspierać proces odchudzania. Dlaczego? Ponieważ lodowata woda oziębia temperaturę nie tylko tkanek, ale również krwi. Po wyjściu z wody organizm chce jak najszybciej wrócić do prawidłowej temperatury ciała, więc potrzebuje energii, która magazynowana jest m.in. w tkance tłuszczowej. Regularne morsowanie może zatem być jedną z form aktywności fizycznej, która korzystnie wpływa na wygląd sylwetki.

● **Poprawa krążenia.** Przebywanie w lodowatej wodzie powoduje rozszerzenie się naczyń krwionośnych, przyspieszenie akcji serca, a tym samym usprawnienie pracy układu krążenia. Regularne morsowanie zalecane jest osobom ze słabym krążeniem krwi, jednak nie w przypadku przebytego zawału serca lub udaru mózgu. Ten sport chętnie uprawiany jest przez osoby z objawami zimnych dłoni i stóp, ponieważ po takiej sesji poprawia się krążenie również w kończynach.

● **Łagodzenie stanów zapalnych i bólu stawów.** Morsowanie może wspierać również leczenie chorób zapalnych stawów. Zwiększony przepływ krwi przyspiesza eliminację toksyn prozapalnych, a także zwiększa transport składników odżywczych do komórek i tkanek, dzięki czemu dochodzi do ich lepszego odżywienia. Warto jednak wspomnieć, że w przypadku zapalenia stawów morsowanie należy rozpocząć

powoli od zimnych pryszniców, ponieważ nagły szok temperatury może tylko nasilić sztywność stawów.

● **Morsowanie to okazja do spotkania ze znajomymi i wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu.** A jak wiadomo, zarówno towarzystwo przyjaciół, jak i kontakt z naturą są niezbędne dla naszego zdrowia psychicznego.

Jak zacząć morsować?

Przed rozpoczęciem morsowania trzeba odpowiednio się do niego przygotować. Poniżej przedstawiamy kilka zaleceń, które mogą ułatwić przebywanie w lodowatej wodzie:

● **Morsowanie warto rozpocząć jesienią, np. w październiku lub listopadzie, ponieważ w jesiennych miesiącach woda jest znacznie cieplejsza niż zimą.**

● **Kilka tygodni przed planowanym morsowaniem codziennie warto brać kilkuminutowe zimne prysznice o temperaturze 10 stopni Celsjusza.**

● **W okresie jesiennym chodzić boso po zimnej nawierzchni, np. brzegu plaży – należy dokładnie sprawdzić teren i usunąć ostre przedmioty, aby chodząc boso, nie skaleczyć się.**

● **Dzień przed morsowaniem należy zrezygnować z picia alkoholu, ze względu na właściwości rozrzedzające krew.**

● **Zawsze przed wejściem do zimnej wody należy zrobić kilkuminutową rozgrzewkę.**

Odra to wysoce zaraźliwa choroba. Szczepienie może zapobiec poważnym powikłaniom!

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Odra to wysoce zakaźna choroba wirusowa, która może dotknąć każdego, kto nie przeszedł jej wcześniej lub nie został zaszczepiony.

Odra należy do najbardziej zakaźnych chorób wieku dziecięcego. Główną przyczyną odry jest wirus odry (morbillivirus) z grupy paramyksowirusów. Do zakażenia dochodzi przede wszystkim drogą kropelkową, co sprawia, że choroba łatwo przenosi się w skupiskach ludzkich. Okres inkubacji trwa zwykle 10-12 dni.

Źródłem zakażenia odrą jest osoba chora, która wydalą wirusa przez jamę nosowo-gardłową. Patogen przenika następnie do komórek układu oddechowego, krwi oraz układu fagocytarnego, skąd rozprzestrzenia się do kolejnych narządów.

U osób, które nie były szczepione i nie przeżyły choroby, ryzyko zarażenia po kontakcie z chorym wynosi nawet 90 proc.

Jakie są objawy odry?

Odra to choroba wirusowa o kilkuetapowym przebiegu, z długim okresem inkubacji trwającym zwykle 10-12 dni.

Najczęstsze objawy odry to: wysoka gorączka, często powyżej 39°C, nieżyt nosa (katar), łzawienie oczu, suchy, uporczywy kaszel, zapalenie spojówek ze światłowstrętem, małe, białe plamki na języku i wewnętrznej stronie policzków (tzw. plamki Koplika), obrzęk powiek i nadmierna wrażliwość oczu na światło, apatia, brak apetytu, ogólne osłabienie organizmu.

Po kilku dniach od pojawienia się powyższych symptomów rozwija się najbardziej charakterystyczny objaw odry - wysypka. Początkowo jest drobnoplamista i białoróżowa, z czasem staje się gruboplamista i ciemnoróżowa.

Wysypka najpierw pojawia się na twarzy, a następnie systematycznie rozprzestrzenia się w dół ciała. Ten charakterystyczny wzór, od głowy do stóp, jest istotnym wskaźnikiem diagnostycznym odry i pozwala odróżnić ją od innych chorób egzantematycznych.



FOT. GETTY IMAGES

WARTO WIEDZIEĆ

Powikłania po odrze

Do najczęstszych i najgroźniejszych powikłań po odrze należą: zaburzenia pracy układu pokarmowego, takie jak biegunki, wymioty czy zaparcia; zapalenie płuc, które może prowadzić do poważnych problemów oddechowych; zapalenie ucha środkowego mogące powodować trwałe uszkodzenie słuchu; zapalenie mózgu, w tym podostre stwardniające zapalenie mózgu (SSPE), które może pojawić się kilka lub nawet kilkanaście lat po przebytej chorobie; powikłania w ciąży, takie jak poronienie lub przedwczesny poród.; zapalenie rogówki, które w ciężkich przypadkach może skutkować utratą wzroku.

Odra u dzieci, dorosłych i kobiet w ciąży

Przebieg odry w dużej mierze zależy od wieku pacjenta oraz jego ogólnego stanu zdrowia. Najczęściej z odrą spotykają się lekarze dziecięcy, ponieważ choroba najczęściej dotyka dzieci do 15. roku życia.

Niemowlęta są szczególnie narażone na ciężki przebieg choroby, który może prowadzić do poważnych powikłań, w tym trwałych uszkodzeń mózgu. Na szczęście dzieci do około 6. miesiąca życia korzystają z ochrony dzięki przeciwciałom przekazanym przez matkę, co zmniejsza ryzyko zachorowania w tym okresie.

Odra w ciąży stanowi poważne zagrożenie zarówno dla matki, jak i dla dziecka. Zakażenie wirusem odry w tym okresie może skutkować przedwczesnym porodem, poronieniem, niską masą urodzeniową dziecka, a także zwiększonym ryzykiem zachorowania noworodka na odrę w pierwszych miesiącach życia.

Dorośli zwykle przechodzą odrę w sposób podobny

Szczepienie na odrę

Szczepionki przeciw odrze wykonywane są od lat 70. XX w. Obecnie występują w postaci skojarzonej i zawierają one żywe, osłabione wirusy trzech chorób: odry, świnki i różyczki, tzw. szczepionka MMR. Skuteczność szczepienia po podaniu dwóch dawek szczepionki wynosi 98-99 proc., utrzymuje się do końca życia.

W przypadku małych dzieci pierwsza dawka podawana jest w 13.-15. miesiącu życia, dawkę uzupełniającą podaje się w 6. roku życia celem uzyskania długotrwałej odporności.

Osoba dorosła może zaszczepić się przeciwko odrze w kilku sytuacjach: dla dorosłych, którzy nie byli szczepieni w dzieciństwie, dla osób pracujących z dziećmi - w szkołach, przedszkolach, żłobkach czy przychodniach - bo dzieci łatwo zarażają się odrą, dla tych, którzy nie skończyli pełnego cyklu szczepień MMR; jeśli w dzieciństwie podano dwie dawki, zwykle nie trzeba kolejnej, dla podróżujących do krajów, gdzie odra jest częsta.

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011448044

Wielickie Centrum Kultury otwiera młodym drogę do sztuki

Wielickie Centrum Kultury w ostatnich miesiącach stało się miejscem, w którym dzieci i młodzież nie tylko obcuje z kulturą, lecz przede wszystkim ją współtworzą. Dzięki programowi „Kulturalny ORLEN” instytucja prowadzi warsztaty wprowadzające młodych mieszkańców w świat malarstwa, muzyki, fotografii i lokalnych historii. „Kulturalna Przestrzeń Wieliczki” przemieniła WCK w prawdziwe laboratorium twórcze - pełne barw, dźwięków i emocji. To jeden z najbardziej znaczących projektów edukacyjnych w regionie: rozwija pasję, wzmacnia pewność siebie młodych uczestników i pozwala spojrzeć na miasto z perspektywy, której nie dają szkolne podręczniki.

Dzięki wsparciu ORLENU w zajęciach uczestniczy około setka dzieci, w tym także dzieci z niepełnosprawnościami. Każda z czterech ścieżek - malarska, fotograficzna, muzyczna i historyczna - otwiera przed nimi możliwości, które jeszcze niedawno wydawały się poza zasięgiem.



Otwieranie oczu na sztukę

W ramach programu odbywają się cztery typy warsztatów: malarskie, fotograficzne, muzyczne i historyczne. Dzieci tworzą obrazy na prawdziwych podobiatach, uczą się pracy z aparatem podczas spacerów po Wieliczce, grają na instrumentach i komponują proste utwory. Poznają również legendy i mniej znane epizody z historii miasta. Zajęcia prowadzone są w niewielkich grupach przez instruktorów związanych z lokalną społecznością.

– Dzieci zaczynają naprawdę widzieć. Nie kopio-

wać, ale obserwować i interpretować. To ogromna różnica – podkreśla prowadząca zajęcia Małgorzata Przetaczek. – Odkrywają, że cień ma wiele odcieni, a drzewo nie składa się z jednego koloru. I nagle okazuje się, że potrafią opowiadać o Wieliczce farbami lepiej niż niejedna pocztówka.

Efekt, który widać

Uczestnicy najczęściej podkreślają, że na warsztatach cenią swobodę pracy i możliwość eksperymentowania bez presji. Kamil zauważa, że dopiero dzięki zajęciom zaczął rozumieć, jak budo-

wać obraz. – Kiedyś malowałem jedną plamą. Teraz wiem, gdzie postawić światło, jak stworzyć cień – mówi.

Helena dodaje, że najważniejsza okazała się cierpliwość. – Kiedy coś nie wychodzi, próbuję dalej. Potem naprawdę widać różnicę – podkreśla. Z kolei najmłodszy w grupie Tomasz przyznaje, że pierwszy raz „na poważnie” malował pędzlem. – Zawsze rysowałem ołówkiem. Tu spróbowałem farb i wyszło lepiej, niż się spodziewałem.

Również rodzice dostrzegają zmianę. – Dzieci są zaopiekowane i czują się

pewnie. Widzę, jak bardzo je to wciąga, a do tego spędzają czas inaczej niż przed ekranem – mówi mama dwójki uczestników.

Miasto widziane z nowej strony

Warsztaty nie ograniczają się do pracy w salach. Podczas tematycznych spacerów uczestnicy odkrywają mniej znane historie Wieliczki – te, które rzadko trafiają na szkolne lekcje. – Nawet jako wieliczczanin nie znałem wszystkich tych legend – przyznaje Filip Banaś, Dyrektor Wielickiego Centrum Kultury. – Dzieci są zaskoczone, bo miasto nagle okazuje się pełne ukrytych opowieści.

Z kolei zajęcia fotograficzne uczą patrzenia na Wieliczkę jak na kadr – analizowania światła, kompozycji, detali. Młodzi dokumentują codzienność miasta, ale także to, co na co dzień umyka uwadze: struktury kamienia, odbicia w witrynach czy kontrasty kolorów.

Kultura, która zostaje

Realne znaczenie programu „Kulturalny ORLEN” widać nie tylko w entuzjazmie dzieci, lecz także w jakości narzędzi, z jakich mogą korzystać.

Profesjonalne płótna, farby, instrumenty i materiały dydaktyczne sprawiły, że zajęcia zyskały nowy wymiar.

– Dzięki dofinansowaniu pracujemy na nowoczesnym sprzęcie, który zostanie z nami na dłużej i będzie służyć kolejnym grupom – podkreśla Filip Banaś.

Zakupione wyposażenie objęło wszystkie cztery ścieżki projektu i umożliwiło pracę z ponad 70 uczestnikami, w tym z dziećmi z niepełnosprawnościami. – Dziecko inaczej pracuje, kiedy dostaje prawdziwe płótno zamiast kartki – zauważa Małgorzata Przetaczek. – Od razu czuje, że tworzy coś „na serio”.

Doświadczenie na przyszłość

„Kulturalna Przestrzeń Wieliczki” to projekt, który nie kończy się wraz z ostatnimi zajęciami. Dzieci zdobywają nowe umiejętności, uczą się odwagi, cierpliwości i współpracy. Zyskują też głębszą świadomość swojego miasta i poczucie, że potrafią więcej, niż dotąd myślały. Instruktorzy podkreślają, że te doświadczenia zostaną z nimi na długo – w tym, jak patrzeć na świat, jak tworzyć i jak potrafią doceniać detale.

REKLAMA

0011447432

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Zakopane

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zakopane oraz na stronie internetowej <https://bip.zakopane.eu/> do publicznej wiadomości został podany w dniach 10.12.2025 r. – 31.12.2025 r. wykaz stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 0050.201.2025 r. Burmistrza Miasta Zakopane z dnia 1.12.2025 r. w sprawie: ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowej mieszkalnej przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy - dotyczy lokalu mieszkalnego nr 6 o powierzchni 29,99 m² położonego w budynku przy ul. Heleny Modrzejewskiej 18 w Zakopanem wraz z udziałem wynoszącym 2999/28598 w częściach wspólnych budynku i nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 622 obręb 5 o powierzchni 0,0725 ha.

REKLAMA

REKLAMA

0011447991

Ogłoszenie

Wójt Gminy Oświęcim

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Oświęcim (ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim) od 5.12.2025 r. został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy Oświęcim, położonych w obrębie Zaborze, przeznaczonych do dzierżawy na okres 3 lat w trybie bezprzetargowym oraz w obrębie Babice, przeznaczonych do dzierżawy na okres 3 lat w trybie bezprzetargowym.

Podstawa prawna: art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.).

REKLAMA



REKLAMA

0011448245

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Krakowa

o wszczęciu postępowania administracyjnego o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572) w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamia się, że **29.07.2025 r.** zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA**, działającego przez: **P. MAGDALENĘ NOWAK-OBRZUT – DYREKTORA ZARZĄDU DRÓG MIASTA KRAKOWA, UL. CENTRALNA 53, 31-586 KRAKÓW**, w imieniu którego przed urzędem występuje: **P. SZCZEPAN GARPIEL, UL. CZEREŚNIOWA 4A, 31-410 KRAKÓW**, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zamierzenia pn.:

Rozbudowa ul. Zawitej oraz ul. Babińskiego (drogi powiatowe nr 2280 K, klasy zbiorczej Z) wraz z rozbudową skrzyżowania z ul. Kobierzyńską (droga powiatowa nr 2232 K, klasy lokalnej L) na odcinkach: B-F w km od 0-030.64 do 0+115.72, C-F w km od 0+000.00 do 0+096.12, E-F w km od 0+000.00 do 0+045.56 wraz z rozbudową ul. Kobierzyńskiej na odcinku D-F w km od 0+005.17 do 0+087.41 oraz budową i przebudową infrastruktury technicznej w Krakowie

w zakresie rozbudowy ulicy Babińskiego kategorii powiatowej klasy Z nr 2280 K - odcinek B-F:

- zakres inwestycji: w km B-F od 0-030.64 do 0+115.72
- przebudowa jezdni: w km B-F od 0+040.00 do 0+115.72
- budowa chodnika (strona prawa): w km B-F od 0-030.64 do 0+035.34
- przebudowa chodnika (strona prawa): w km B-F od 0+039.33 do 0+115.72
- przebudowa zjazdu: w km B-F 0+053.25
- przebudowa zjazdu: w km B-F 0+057.81
- przebudowa zjazdu: w km B-F 0+053.95
- przebudowa sieci kanalizacji deszczowej: w km B-F od 0+032.06 do 0+115.72
- przebudowa sieci oświetlenia ulicznego: w km B-F od 0+036.20 do 0+115.72
- przebudowa sieci wodociągowej: w km B-F od 0+078.92 do 0+115.72
- budowa kanalizacji koordynacyjnej: w km B-F od 0+039.89 do 0+115.72
- budowa kanału technologicznego: w km B-F od 0+043.68 do 0+115.72
- przebudowa sieci teletechnicznej: w km B-F od 0+080.38 do 0+115.72
- przebudowa sieci ciepłej: w km B-F od 0+085.42 do 0+115.72
- przebudowa sieci gazowej: w km B-F od 0+059.65
- budowa przyłącza kanalizacji sanitarnej: w km B-F 0+112.85

w zakresie rozbudowy ulicy Zawitej kategorii powiatowej klasy Z nr 2280 K - odcinek C-F:

- zakres inwestycji: w km C-F od 0+000.00 do 0+096.12
- przebudowa jezdni: w km C-F od 0+000.00 do 0+096.12
- przebudowa chodnika (strona prawa): w km C-F od 0+000.00 do 0+091.28
- przebudowa chodnika (strona lewa): w km C-F od 0+009.54 do 0+096.12
- przebudowa zjazdu: w km C-F 0+019.38
- przebudowa zjazdu: w km C-F 0+044.79
- przebudowa zjazdu: w km C-F 0+052.32

- przebudowa sieci kanalizacji deszczowej: w km C-F od 0+007.56 do 0+096.12
- przebudowa sieci oświetlenia ulicznego: w km C-F od 0+008.43 do 0+096.12
- budowa kanalizacji koordynacyjnej: w km C-F od 0+012.20 do 0+096.12
- budowa kanału technologicznego: w km C-F od 0+013.70 do 0+096.12
- przebudowa sieci teletechnicznej: w km C-F od 0+062.21 do 0+096.12
- przebudowa sieci wodociągowej: w km C-F od 0+064.43 do 0+083.97
- przebudowa sieci gazowej: w km C-F od 0+073.76 do 0+089.52
- przebudowa sieci ciepłej: w km C-F od 0+074.45 do 0+096.12

- odcinek E-F (od zjazdu z ronda do połączenia z ulicą Orleańską):

- zakres inwestycji: w km E-F od 0+000.00 do 0+045.56
- przebudowa jezdni zjazdu: w km E-F od 0+000.00 do 0+045.56
- przebudowa chodnika (strona prawa): w km E-F od 0+005.86 do 0+030.63
- przebudowa sieci kanalizacji deszczowej: w km E-F od 0+004.67 do 0+045.56
- przebudowa sieci oświetlenia ulicznego: w km E-F od 0+017.21 do 0+045.56
- budowa kanalizacji koordynacyjnej: w km E-F od 0+029.40 do 0+045.56
- budowa kanału technologicznego: w km E-F od 0+012.86 do 0+045.56
- przebudowa sieci teletechnicznej: w km E-F od 0+016.07 do 0+045.56
- przebudowa sieci wodociągowej: w km E-F od 0+000.00 do 0+040.76
- przebudowa sieci gazowej: w km E-F od 0-000.31 do 0+045.56

w zakresie rozbudowy ulicy Kobierzyńskiej kategorii powiatowej klasy L nr 2232 K - odcinek D-F:

- zakres inwestycji: w km D-F od 0+005.17 do 0+087.41
- przebudowa jezdni: w km D-F od 0+005.31 do 0+087.41
- przebudowa chodnika (strona prawa): w km D-F od 0+006.47 do 0+087.41
- przebudowa chodnika (strona lewa): w km D-F od 0+005.31 do 0+087.41
- przebudowa sieci wodociągowej: w km D-F od 0+009.40 do 0+087.41
- przebudowa zjazdu: w km D-F 0+032.34
- przebudowa zjazdu: w km D-F 0+042.62
- przebudowa zjazdu: w km D-F 0+044.33
- przebudowa zjazdu: w km D-F 0+047.33
- przebudowa sieci kanalizacji deszczowej: w km D-F od 0+016.38 do 0+075.76
- przebudowa sieci oświetlenia ulicznego: w km D-F od 0+031.59 do 0+087.41
- budowa kanalizacji koordynacyjnej: w km D-F od 0+029.39 do 0+087.41
- budowa kanału technologicznego: w km D-F od 0+030.11 do 0+087.41
- przebudowa sieci teletechnicznej: w km D-F od 0+027.30 do 0+087.41
- przebudowa sieci ciepłej: w km D-F 0+046.36 oraz w km D-F od 0+069.24 do 0+087.41
- budowa przyłącza kanalizacji sanitarnej: w km D-F 0+081.91

na działkach ewidencyjnych oznaczonych numerami:

- w liniach rozgraniczających tereny projektowanych dróg powiatowych – zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 2 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (w nawiasie podano nr działki przed podziałem):

- działki w całości: **37/6** (37/1), **38/50** (38/19), **38/52** (38/29), **38/54** (38/2), **38/56** (38/8), **280/14** położonych w obrębie ewidencyjnym **0069, j. ewid. Podgórze;**
- działki w całości: **295/21** (295/12), **296, 330/12** (330/1) położonych w obrębie ewidencyjnym **0043, j. ewid. Podgórze;**
- w granicach terenu, dla którego istnieje potrzeba ustalenia obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu zgodnie z przepisem art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (w nawiasie podano nr działki przed podziałem):
- na części działek: **157, 160/7, 161** położonych w obrębie ewidencyjnym **0042, j. ewid. Podgórze;**
- na części działki: **38/53** (38/29) położonej w obrębie ewidencyjnym **0069, j. ewid. Podgórze.**

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje podziały nieruchomości: (pogrubieniem oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję)

- działka nr 37/1 jest dzielona na działki nr **37/6**, 37/7;
- działka nr 38/2 jest dzielona na działki nr **38/54**, 38/55;
- działka nr 38/8 jest dzielona na działki nr **38/56**, 38/57
- działka nr 38/19 jest dzielona na działki nr **38/50**, 38/51;
- działka nr 38/29 jest dzielona na działki nr **38/52**, 38/53;
- działka nr 295/12 jest dzielona na działki nr **295/21**, 295/22;
- działka nr 330/1 jest dzielona na działki nr **330/12**, 330/13;

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą w każdym stadium postępowania zapoznać się z całością dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, a w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa - ul. Mogilska 41. Uwagi i zastrzeżenia można także nadać przesyłką pocztową, kurierską u wybranego przez Państwa operatora, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej na skrynkę e-mailową organu uwagi-au@um.krakow.pl z wyróżnieniem sprawy w postaci jej sygnatury w tytule e-maila. Odpowiedź na wszystkie uwagi i zastrzeżenia stron postępowania zostaną zawarte w uzasadnieniu decyzji kończącej postępowanie.

Zawiadomienie w formie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie i udostępnienie w Biuletynie Informacji Publicznej.

Godziny przyjęć stron: poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. od 8.30-14.30.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- 1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- 2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- 3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego. (stosowne oświadczenie należy złożyć zarządcy drogi)

REKLAMA0011448426



Prezydent
Miasta
Nowego Sącza

Nowy Sącz, 4 grudnia 2025 r.

WAU.RAB.670.32.2025.PG

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 10 ustawy z dnia 5 lipca 2018 roku – o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 195 z późn. zm.), dalej: ustawy mieszkaniowej – Prezydent Miasta Nowego Sącza

informuje, o:

zamieszczeniu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Nowego Sącza wniosku o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej pn.: „Budowa 15 budynków mieszkalnych wielorodzinnych z lokalami usługowymi, z garażami podziemnymi, zagospodarowaniem terenu oraz infrastrukturą techniczną na działkach nr: 103/5, 103/6, 103/7, 103/8, 103/9, 103/10, 103/11, 103/13, 103/14, 103/15, 103/16, 103/17, 103/18, 103/19, 103/20, 103/21, 103/22, 103/23, 103/24, 103/25, 103/26, 103/27, 103/32 w obrębie 120 przy ul. Myśliwskiej w Nowym Sączu”.

Zainteresowani mogą składać uwagi i zastrzeżenia do ww. wniosku w terminie 21 dni od dnia publicznego obwieszczenia.

Uwagi należy składać w sposób określony w art. 7 ust. 11 ustawy mieszkaniowej:

1. W postaci papierowej na adres:

- Urzędu Miasta Nowego Sącza, ul. Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz,
- Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Nowego Sącza, ul. Zielona 55, 33-300 Nowy Sącz.

2. W postaci elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres:

- E-doręczeń: AE:PL-45651-38647-UDCBV-28
- Skrytki podawczej Urzędu Miasta Nowego Sącza (ESP) na platformie e-PUAP: /os335I9icx/skrytka.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Nowego Sącza, ul. Zielona 55, 33-300 Nowy Sącz,
- na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Nowego Sącza, Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz,
- w prasie lokalnej.

REKLAMA0111433216



ORGANIZACJA POGRZEBÓW



tel. 12 280 61 58,
kom. 605 240 728
biuro@vladex.pl
ul. Parkowa 10
32-060 Liszki
www.vladex.pl

Wykonujemy profesjonalne uroczystości pogrzebowe na wszystkich cmentarzach w Krakowie i okolicach.

- Kompleksowe usługi pogrzebowe
- Całodobowy transport zmarłych 24 h
- Służba pogrzebowa 24 h
- Kremacje
- Nagrobki
- Pomniki
- Klepsydry
- Nowoczesna flota

Załatwiamy wszelkie formalności BEZGOTÓWKOWE związane z pogrzebem w ramach ZUS, KRUS i inne.

- Posiadamy dużą flotę karawanów, w tym najnowszego Mercedesa GLE
- Oferujemy szeroki wybór trumien i urn
- Mamy bogatą ofertę nagrobków, grobowców i pomników
- Nasze wieńce i wiązanki wyróżniają się piękną estetyką i niskimi cenami

605 240 728

AUTOREKLAMA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A

tel. 12 6 888 444,
508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA0011448786

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 t.j. z późn. zm.):

Burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec

informuje, że w dniach od 10.12.2025 r. do 31.12.2025 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Czarny Dunajec – ul. Józefa Piłsudskiego 2, 34-470 Czarny Dunajec, na tablicy ogłoszeń – I piętro (obok pok. 32) i II piętro (obok sekretariatu) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz nieruchomości będzie również umieszczony na stronie internetowej urzędu. Informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać pod numerem telefonu – 18 261 35 31. Czarny Dunajec, 10.12.2025 r.

Marcin Ratułowski
Burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec

REKLAMA0011449325

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.)

STAROSTA BOCHEŃSKI
ZAWIADAMIA

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Zarządu Powiatu w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, w imieniu którego występuje pełnomocnik: Pan Dariusz Sądełski, Świniański 323, 33-395 Chelmieć – złożony do organu w dniu 2.09.2025 r. (uzupełniony po wezwaniu w dniu 10.11.2025 r.) – w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa skrzyżowania drogi powiatowej nr 2110K Bochnia – Słomka z drogą gminną ul. Hutnicza 580036K w miejscowości Bochnia.**

Jednocześnie zawiadamia się o wydaniu postanowienia Starosty Bocheńskiego z dnia 28.11.2025 r., znak: AB.6740.2.4.2025, nakładającego na inwestora: Zarząd Powiatu w Bochni, w imieniu którego występuje pełnomocnik Pan Dariusz Sądełski, obowiązek usunięcia nieprawidłowości w dokumentacji projektowej w terminie 120 dni od dnia otrzymania postanowienia - ze względu na stwierdzenie naruszeń wymogów określonych w art. 35 ust. 1 ustawy Prawo budowlane (tekst jednolity - Dz.U. z 2025 r. poz. 418 z późn. zm.).

Na postanowienie o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym nie przysługuje zażalenie. Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, w powiecie bocheńskim, w miejscowości Bochnia, położona w gminie Bochnia-miasto, na działkach o następujących numerach ewidencyjnych:

- nieruchomości objęte inwestycją (położone na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji):**
 - działki ewidencyjne numer: 1098, 1099/4 (1099/2), 1094/2 (1094) w obrębie ewidencyjnym Bochnia-1 [0001], jednostce ewidencyjnej 120101_1, Bochnia – miasto;
 - działki ewidencyjne numer: 1135/1, 1121/8 (1121/1), 1122/1 (1122) w obrębie ewidencyjnym Bochnia-3 [0003], jednostce ewidencyjnej 120101_1, Bochnia – miasto; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
- nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu ze względu na obowiązek przebudowy zjazdu:**
 - działka ewidencyjna numer: 1094/1 (1094) w obrębie ewidencyjnym Bochnia-1 [0001], jednostce ewidencyjnej 120101_1, Bochnia – miasto; (przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem).

Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren drogi, które dotychczas nie są własnością Powiatu Bocheńskiego, staną się z mocy prawa własnością Powiatu Bocheńskiego z dniem, kiedy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji, wydanej przez Starostę Bocheńskiego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1. doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17 ustawy,
2. doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
3. w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

– wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W tej sprawie - w okresie 14 dni od dnia ukazania się obwieszczenia - można w tutejszym urzędzie: Starostwo Powiatowe w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31, 32-700 Bochnia, Wydział Architektury i Budownictwa - w godzinach pracy urzędu, tj. od 8.00-16.00 (poniedziałek), 7.30-15.30 (pozostałe dni, z wyjątkiem wtorku) - zapoznać się z zakresem przedmiotowej inwestycji drogowej oraz aktami sprawy – po wcześniejszym uzgodnieniu terminu wizyty telefonicznie pod nr tel. 14 615 37 25, 14 615 37 97. W tym terminie można również zgłaszać ewentualne uwagi i zastrzeżenia.

Niniejsze obwieszczenie Starosty podlega zamieszczeniu w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Bochni i Urzędu Miasta Bochnia (właściwych ze względu na przebieg drogi) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów.

AUTOREKLAMA



Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gazetakrakowska.pl/nekrologi

REKLAMA0011440786

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

FIAT Seicento, 1100 cm3, 2007, 75.000 km, 7.000 zł. 602-718-514, 12/6558547

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123.

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

PEUGEOT Bokser 2200 cm3, 2007 r., przebieg 350.000 km, 15.000 zł. Tel. 602-718-514, 12/655-85-47.

REKLAMA0011440786

KARAWAN

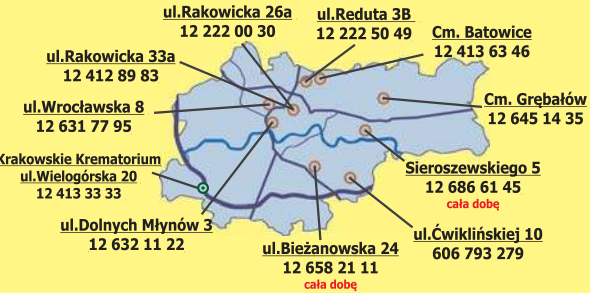
GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

www.karawan.pl



ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
Cm. Grębatów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45 cała doba
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11 cała doba
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

Jestem takim typem osoby, która nie lubi robić niepotrzebnych konfliktów w mediach

Viki Gabor w podcaście Żurnalisty Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Anna Lewandowska postawiła na czerwień

Celebrytka pochwaliła się na Instagramie udekorowanym drzewkiem w swym domu w Hiszpanii. W przystrojeniu choinki wzięli udział również jej mąż i córka. Podczas gdy piłkarz odpowiedzialny był za rozwieszenie lampek, mama i córka zajęły się bombkami. W tym roku drzewko u Lewandowskich utrzymane jest w czerwonych kolorach.

Ania Karwan mieszkała na dworcu

Podczas rozmowy z Żurnalistą piosenkarka wyznała, że za młodu była bezdomna. – Mieszkałam kilka miesięcy na Dworcu Centralnym. Miałam wydarzenie takie w życiu, które spowodowało, że za bardzo nie chciałam przyznać się w domu, co się stało, i nie chciałam sprawić kłopotu, a nie miałam dokąd pójść – powiedziała.

Agnieszka Kaczorowska wymieniała się doświadczeniami

Nie milkną echa udziału celebrytki w „Tańcu z gwiazdami”. W wywiadzie dla Wirtualnej Polski Kaczorowska mówiła o swoich relacjach z innymi uczestnikami show. – Na początku było super. Trenowaliśmy z trzema innymi parami w jednym studiu, gadaliśmy, wymienialiśmy się doświadczeniami, pokazywaaliśmy sobie swoje choreografie. I potem zaczęło się tak pomalutku to wszystko zmieniać. Z czasem było trudniej – podsumowała.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Prawdziwe kłamstwa Polsat, 20:00

Tajny agent (tak tajny, że nie wie o tym nawet rodzina) Tarker (Arnold Schwarzenegger) odkrywa, że jego żona (Jamie Lee Curtis) flirtuje ze sprzedawcą samochodów (Bill Paxton) podającym się za agenta. Usiłując odzyskać Helen, podstępem ściąga ją do hotelu. Spotkanie przerywają terroryści, którzy porwują małżonków.

Jak najdalej stąd

Kino Polska, 20:00
Ojciec Oli (Zofia Stafiej)ginie w wypadku na budowie. Teraz ona musi samotnie wyruszyć do Irlandii, żeby zająć się sprowadzeniem ciała do Polski i wyegzekwować pieniądze z ubezpieczenia. Ta podróż okaże się dla niej lekcją dojrzałości.

Samolot z forsą Polsat Film, 21:00

Zawodowy złodziej mający 40 milionów dolarów długu musi dokonać ostatniego skoku – okraść futurystyczne kasyno powietrzne pełne najbardziej niebezpiecznych przestępców na świecie.

Oficer i szpieg

TVP Historia, 21:10
Oparta na faktach historia Alfreda Dreyfusa, francuskiego oficera żydowskiego pochodzenia, niesłusznie skazanego za zdradę ojczyzny i zesłanego na wygnanie. Roman Polański przedstawia historię XIX-wiecznej afery, którą łatwo można odnieść do współczesności, zdominowanej przez fake newsy i lincze w mediach.

KRZYŻÓWKA NR 190

Poziomo:

- daszek nad paleniskiem,
- George, ukochana Fryderyka Chopina,
- lubi wędrować po świecie,
- Edward, aktor z filmu „Iluzjonista”,
- srebrzystobiały metal, miększy od sodu i potasu
- pospolity chwast polny,
- gruby, pleciony sznur,
- stolica regionu Piemont (Włochy),
- ozdoba męskiej koszuli,
- tylna część stopy,
- pojemnik na odpadki,
- plynie przez województwo małopolskie,
- „... Wallenrod”, powieść Adama Mickiewicza,
- afrykańska owca grzywiasta,
- w powiedzeniu czyni zło dzieja,
- usuwa resztki makijażu,
- włoski lub okupacyjny,
- domena bałaganiarza, nieporządek,
- predyspozycje w jakimś kierunku, uzdolnienie,
- instrument Johna Lennona,
- miasto nad rzeką Ochnią,
- rzecz niezwykła, cud,
- wykrwa ciekł wodne, różdżkarz.

Pionowo:

- cumuje przy nabrzeżu,
- święty Patryk dla Irlandii,
- na brzuszku piwosza,
- załącznik do umowy,
- sytuacja bez wyjścia, pułapka,
- 6) pomieszczenie do opalania się,
- imię Lipnickiej, piosenkarki,
- wiekowa, zużyta miotła,
- metalowe koło na beczce,
- cecha bohatera, męstwo,
- manewr pięściarza na ringu,
- amerykański taniec towarzyski,
- potrawa jajeczna z farszem,
- wyznaczona porcja żywności,
- 28) notowane na giełdzie,
- 29) władza po wojskowym zamachu stanu,
- 31) wystawiana w teatrze,
- 32) ruchoma zasłona w oknie,
- 33) starszy od kadeta,
- 35) epos Homera o wojnie trojańskiej,
- 36) mówienie nieprawdy, kłamanie,
- 37) rozmowa dwóch osób.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzisiaj ruszysz śmiało na przód. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by jak najlepiej wykorzystać te sprzyjające impulsy losu.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój dnia pomoże Ci znaleźć właściwy rytm i uporządkować myśli. Horoskop na dziś zapowiada, że czeka Cię wyjątkowo udany dzień.
Baran (21.03 - 19.04)
Twoja ciekawość otworzy drzwi do nowych inspiracji i spotkań. Horoskop dzienny na środę wróży, że będą to ekscytujące doznania.

Byk (20.04 - 20.05)

Ciepło relacji doda Ci odwagi, by wyrazić swoje pragnienia jasno. Horoskop dzienny mówi, że Twoje relacje z otoczeniem będą bardzo dobre.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Pewność siebie rozświetli dzień, prowadząc Cię ku świeżym pomysłom. Horoskop na dziś mówi, że niektóre z Cię tego pozazdrosczą...
Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sukcesy wzmocnią motywację i pozwolą skupić się na detalach. Horoskop dzienny na środę mówi, że dużo uda Ci się osiągnąć.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wróci, gdy zaufasz intuicji i dasz sobie chwilę ciszy. Horoskop dzienny podpowiada, by nie zapominać o potrzebach innych osób.
Panna (23.08 - 22.09)
Intensywna energia dnia popchnie Cię ku śmiałym decyzjom. Horoskop na dziś zapowiada, że efekty Twoich poczynań będą imponujące.
Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm poniesie Cię dalej niż dziś przypuszczasz. Horoskop dzienny na środę mówi, że Twój stan udzieli się innym osobom.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja pomoże Ci zakończyć sprawy, które długo czekały na realizację. Horoskop dzienny zapowiada, że ucieszyś się z Twoich bliskich.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowe idee zakiełkują w Tobie, zachęcając do twórczych zmian. Horoskop na dziś mówi, że pomysły szybko przejdą do fazy realizacji.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość wskaże Ci drogę do spokoju i głębszego zrozumienia. Horoskop dzienny na środę mówi, że Twoja postawa zjedna Ci ludzi.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11									
16									
23	24	25							
30									
31	32	33							
38									
40									

REKLAMA 0010990500

Gazeta Krakowska

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

TELE MAGAZYN

34	35	36	37
39			
	41		

ROZWIĄZANIE NR 189

Z	A	K	O	R	G	P	O	S	A	G	A	T
N	C	H	I	C	A	G	O	R	A	M	B	O
K	I	C	Z	N	D	S	A	M	B	A	B	N
E	K	I	N	D	Z	A	L	B	F	R	E	Y
B	L	O	O	M	E	A	U	R	A	G	A	R
K	P	L	A	T	A	N	E	D	Z	L		
W	A	Z	K	A	K	I	R	O	N	U	C	A
Y	A	L	I	T	T	L	E	R	O	C	K	I
J	O	D	L	A								
E	L	L	S									
C	H	O	D	A	K							
U	Y	R										
T	R	E	N	C	Z							
M	I	A										
Z	A	B	A									

Koniec mundialowych emocji dla polskich szczypiornistek

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. Reprezentacja Polski kobiet w piłce ręcznej na 11. miejscu zakończyła udział w mistrzostwach świata. Polki wygrały cztery mecze, doznały dwóch porażek.

W swoim ostatnim występie na MŚ Białe-Czerwone pokonały reprezentację Austrii 35:30, mimo że do przerwy przegrywały 17:18. Ten mecz decydował o trzecim miejscu w grupie w drugiej fazie turnieju oraz końcowej pozycji na mistrzostwach świata. Polki sklasyfikowane zostały ostatecznie na 11. pozycji, wypełniając tym samym plan minimum nakreślony przed turniejem przez zarząd Związku Piłki Ręcznej w Polsce i jego prezesa Sławomira Szmala. Były znakomity bramkarz reprezentacji tuż przed turniejem, w rozmowie z nami oznajmił, że miejsce od 9.-12. to realny cel na mundial. I ten plan udało się wykonać, choć trzeba przyznać, że nie był wydatnie trudny do zrealizowania.

W pierwszej fazie turnieju rozgrywanego na parkietach w Holandii i Niemczech Polki mierzyły się z dużo niższymi notowanymi reprezentacjami Chin i Tunezji, a wygrane z tymi zespołami były wręcz obowiązkiem. Polki triumfowały w tych meczach, zwyciężając odpowiednio 36:20 i 29:26.

W drugiej fazie wygrały też z mocno przeciętną z Argentyną 28:25, ale w starciu z potęgami, Francją i Holandią obnażone zostały wszystkie słabości polskiej kadry. Podopieczne norweskiego trenera Arne Senstada przegrały odpowiednio 28:42 oraz 22:33 i to właśnie Holenderki oraz Francuzki awansowały z polskiej grupy do ćwierćfinałów.



W swoim ostatnim występie na mistrzostwach świata Polki pokonały Austriaczki 35:30 (17:18)

W ostatnim dla Polek meczu na mundialu z Austrią świetnie zagrała Magda Balsam, która rzuciła w poniedziałek aż dziesięć goli i została wyróżniona tytułem MVP meczu.

- Za nami trudne spotkanie, zarówno pod kątem fizycznym, jak i psychicznym. Wiedzieliśmy, że musimy wygrać ten mecz, a trudy całego turnieju dawały się już we znaki. Jeśli chodzi o całe mistrzostwo, chcieliśmy być wyżej, ale cztery wygrane to dobry bilans. Przegraliśmy z dwiema potęgami piłki ręcznej, a z Francją długo graliśmy jak równy z równym - powiedziała dla strony ZPRP Balsam.

Jedenaste miejsce naszej reprezentacji na mistrzostwach świata oznacza poprawę wyniku kadry sprzed dwóch lat, gdy uplasowała się na 16. miejscu. Przed zespołem oraz sztabem szkoleniowym sporo wniosków do wyciągnięcia, bo w konfrontacji z najlepszymi zespołami świata różnica umiejętności była aż nadto widoczna.

- Przyjeżdżając na te mistrzostwa, oczywiście chcieliśmy więcej. Marzył nam się występ w ćwierćfinale, w półfinale... Teraz wrócimy do klubów i zobaczymy jeszcze raz mecze z Holandią i Francją, bo musimy wyciągnąć wnioski. Najwyższy czas, żebyśmy zaczęli wygrywać także z najmocniejszymi

drużynami. Opuuszczamy mistrzostwa z podniesionymi głowami i z optymizmem patrzymy w przyszłość. Za rok czekają nas mistrzostwa Europy rozgrywane w Polsce. I to coś niesamowitego, czego już teraz nie możemy się doczekać - powiedziała po turnieju Daria Michalak.

Pytanie, kto poprowadzi polski zespół na przyszłorocznych mistrzostwach Europy, których Polska będzie współgospodarzem? Selekcjoner kadry Arne Senstad nie kryje, że w dalszym ciągu chciałby pracować z Białe-Czerwonymi.

- Wiem, że przed nami jeszcze dużo pracy. Od tych najlepszych dzieli nas jeszcze dystans, ale jesteśmy na dobrej drodze - powiedział w rozmowie z PAP norweski szkoleniowiec.

Senstad najbardziej zadowolony jest z faktu, że w drużynie jest dobra atmosfera i zawodniczkom nie brakuje motywacji. Za największy mankament postrzega zbyt dużą liczbę błędów technicznych. Wynika to ze słabszej motoryki i braku doświadczenia wielu szczypiornistek.

Szkoleniowiec podkreślił, że będzie starał się jeszcze bardziej zacieśnić współpracę na linii kadry - zespoły ekstraklasy. Przed mistrzostwami odwiedził kluby z Gniezna, Lublina i Lubina. Chce także pojechać do pozostałych klubów najwyższego szczebla, a także Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Płocku.

- Chcemy mieć większą kontrolę nad tym, co powinniśmy zrobić w przyszłości. Jak już wspominałem, musimy przejść ten proces. Jeszcze więcej pracować, aby być lepszym. Przed nami przyszłoroczne Euro - podsumował Senstad.

Umowa trenera z ZPRP kończy się w grudniu 2026 roku. ©

Środa z LM: Wielki hit w Madrycie, Kochalski kontra holenderski gigant

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiejszy wieczór z Ligą Mistrzów będzie stać pod znakiem hitowego starcia Real Madryt - Manchester City, który będzie można obejrzeć za darmo.

Z polskiego punktu widzenia ciekawie też będzie w Azerbejdżanie, gdzie Karabach Agdam z polskim bramkarzem zagra przeciwko Ajaxowi Amsterdam.

Zarówno Real Madryt, jak i Manchester City mają po jednej porażce w tej edycji Ligi Mistrzów. W 6. kolejce rozgrywek dwaj giganci europejskiej piłki staną naprzeciw sobie w stolicy Hiszpanii. Oba zespoły raczej nie muszą obawiać się o awans do fazy pucharowej rozgrywek, ale z pewnością będą chciały wygrać prestiżowe starcie. Mecz będzie można oglądać w telewizji na kanale TVP Sport, a także w internecie na stronie sport.tvp.pl oraz w aplikacji TVP Sport.

Polskich kibiców na pewno interesować będzie występ Mateusza Kochalskiego, którego Karabach Agdam świetnie spi-

kuje się w tym sezonie na arenie międzynarodowej. Zespół z Azerbejdżanu po pięciu spotkaniach ma na swoim koncie 7 punktów i jest na dobrej drodze, by znaleźć się w fazie play-off rozgrywek. Ponadto sam polski bramkarz znakomitymi występami wzbudza coraz większe zainteresowanie na rynku transferowym. Polaka chciałoby mieć u siebie między innymi włoskie SSC Napoli oraz niemiecka Borussia Dortmund.

Starcie w Azerbejdżanie rozpocznie się już o godzinie 18:45 polskiego czasu. Płatna transmisja na kanale Canal+ Extra 3.

Terminarz środowych meczów Ligi Mistrzów:

18:45 Karabach Agdam (Mateusz Kochalski) - Ajax Amsterdam
18:45 Villarreal CF - FC Kopenhaga (Dominik Sarapata)
21:00 Athletic Bilbao - PSG
21:00 Bayer Leverkusen - Newcastle United
21:00 Benfica Lizbona - SSC Napoli
21:00 Borussia Dortmund - FK Bodo/Glimt
21:00 Club Brugge - Arsenal FC
21:00 Juventus FC - Pafos FC
21:00 Real Madryt - Manchester City.



„Królewscy” po pięciu kolejkach LM mają 12 punktów, podobnie jak broniące trofeum Paris Saint-Germain

Piłkarze z Krakowa zostali mistrzami świata, pokonali Meksyk

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

SOCCA. Polska zdobyła mistrzostwo świata w piłce nożnej sześciopersonowej. Ogromny sukces był udziałem także Norberta Jaszczaka, Krystiana Staneckiego i Davida Lincy - piłkarzy z Krakowa.

Polacy w finale pokonali gospodarzy imprezy 3:1, a dwa gole zdobył właśnie Jaszczak. Białe-czerwoni zostali mistrzami świata! Wcześniej, w fazie grupowej ograli Łotwę 6:2, Argentynę 4:1,

Paragwaj 8:1, Oman 2:1 w 1/8 finału, Czechy 4:2 w ćwierćfinale i Holandię 2:1 w półfinale.

Jaszczak w lutym został wybrany najlepszym zawodnikiem świata w tej dyscyplinie to odpowiednik „Złotej Piłki”. Został królem strzelców poprzednich MŚ w Omanie, zdobywając 8 goli. Widać, że znalazł swoje miejsce w życiu, bo w seniorskim futbolu 25-letni zawodnik z Krakowa kariery nie zrobił. Jest wychowankiem Krakusa Nowa Huta, potem grał w Progresie Kraków i w śląskich klubach - KKS Kluczbork i Gwarku Tarnowskie Góry.

Na poziomie III ligi zagrał ponad 100 spotkań.

A zimą zeszłego roku był na testach w ekstraklasowej Puszczy Niepołomice. - Zapraszamy go na testy byliśmy przekonani, że sprawdzamy zawodnika na pozycję numer 9 - mówi trener Puszczy Tomasz Tułacz. - Zaimponował nam zaangażowaniem, dobrym podejściem, ale to chłopak do środka pola, a my mieliśmy w środku Hajdę, Serafinę i innych. Mogę mówić o nim w samych superlatywach. Ciężko powiedzieć, gdzie powinien grać czy II liga to jego poziom, czy może ekstra-

klasa? Nie grał nigdy na wyższym poziomie. Na pewno ma krótkie prowadzenie piłki potężne uderzenie z lewej i prawej nogi. Ogólnie to wzór do naśladowania.

Zagrał w sparingu, ale Puszcza nie zaproponowała mu kontraktu. Jaszczak został zawodowym żołnierzem. Kontynuuje tradycje rodzinne bo ojciec był m.in. na misji w Afganistanie.

Jaszczak postawił na socce. Zainteresował się nią, gdy reprezentował barwy IV-ligowego Tempa Białka. - Sprowadziłem go z Gwarka Tarnowskie Góry - mówi wiceprezes Tempa Mariusz

Salaciak. - Ktoś mi go polecił, porozmawiałem z trenerami i przyszedł do nas. Dojeżdżał wraz z kilkoma chłopakami z Krakowa. U nas grał jako środkowy pomocnik. Niejednokrotnie przesadzał o losach meczu, ma umiejętności, które dawały mu taką możliwość. Powinien grać na wyższym poziomie, ale widocznie piłka 11-osobowa nie jest dla niego. Przeszedł u nas grą, bo ciężko mu było godzić grę z dojazdami.

Grał w socce w zespole BJM Kraków. Doszedł z nim do finału Ligi Mistrzów w 2024 roku. Krakowianie ulegli w nim mistrzom

Chorwacji Victory Vsar, ulegając mu 1:3.

Ale nie tylko gra w socca, w „normalną” piłkę też w Zjednoczonych Złomex Branice, a w futbol w I-ligowym Caffaro Futsal Kazimierza Wielka. Widać, że kocha piłkę, pod każdą postacią.

W Złomexie gra też Krystian Stanecki, bramkarz ekipy był też w składzie reprezentacji Polski na mundial. Co ciekawe w Złomexie Stanecki gra jako... ofensywny zawodnik. Mistrzostwo zdobył też David Linca (autor jednego gola w finale) piłkarz na co dzień grający w Wieczystej II. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV

17.45, Polsat Sport 1, siatkówka, Aluron CMC Warta Zawiercie - Asseco Resovia (LM); **17.45, Polsat Sport 2**, siatkówka, MAV Foxconn Szekesfehervar - JSW Jastrzębski Węgiel (Puchar CEV); **20.15, Polsat Sport 1**,

siatkówka, PGE Projekt Warszawa - Volley Haasrode Leuven (LM); **20.20, Polsat Sport 2**, piłka ręczna, PGE Wybrzeże Gdańsk - Industria Kielce (ORLEN Superliga); **20.55, TVP 1, TVP Sport, Canal Plus 360**, Real - Manchester City (Liga Mistrzów). (BK)

LOTTO

Poniedziałek, 8.12; Multi Multi (21.40): 1, 6, 7, 10, 14, 15, 16, 20, 34, 38, 47, 48, 52, 53, 58, 61, 63, 68, 70, 78; plus 47; **Kaskada (21.40):** 2, 3, 7, 10, 13, 15, 18, 19, 21, 22, 23, 24; **Mini Lotto:** 4, 9, 17, 32, 40; **Eks-**

tra Pensja: 2, 7, 22, 23, 34 - 3; **Ekstra Premia:** 2, 12, 20, 22, 35 - 1
Wtorek, 9.12; Multi Multi (14): 4, 8, 9, 11, 14, 33, 34, 35, 36, 37, 39, 43, 49, 50, 53, 63, 64, 68, 72, 73; plus 36; **Kaskada (14):** 1, 2, 4, 5, 9, 10, 12, 13, 19, 20, 21, 24

Jop: Mimo tak dużej przewagi, cały czas widzę ogień w zespole

Bartosz Karcz

bartosz.karcz@polskapress.pl

ROZMOWA. W niedzielę Wisła Kraków zakończyła ligowe granie w tym roku. Podsumowaliśmy pierwszą część sezonu z trenerem „Białej Gwiazdy” Mariuszem Jopem.

Skończyliście rok remisem w Łodzi 1:1 z ŁKS-em. To była generalnie bardzo udana dla Wisły jesień, bo pewnie gdybyśmy latem przewidywali, że będziecie mieć tak dużą przewagę w tabeli i fotel lidera, to mało kto by uwierzył.

Myślę, że po pierwsze robiliśmy swoje. Punktowaliśmy z bardzo wysoką średnią, bo 2,26 punktu na mecz, to jest bardzo wysoki poziom. Oczywiście liga się ułożyła tak, że ten dystans to jest dziesięć punktów nad trzecim zespołem. I chyba by się trzeba bardzo mocno cofnąć w rozgrywkach pierwszoligowych wstecz w ich historii albo może nawet ekstraklasowych, żeby znaleźć taką sytuację. Ta sytuacja jest dla nas korzystna, ale wiemy, że nie może nas to uspokoić. Imogę obiecać, że nie uspokoi, bo dużo rzeczy w piłce już widziałem. Tu cały czas jest potrzebna pokora, ciężka praca, ale teraz potrzebny jest przede wszystkim odpoczynek piłkarzom. Natomiast my na pewno nie prześpiemy tego okresu. Mimo tak dużej przewagi, ja cały czas widzę ogień w zespole, widzę energię, widzę chęć zwycięstwa, widzę determinację, widzę chęć do pracy. To są bardzo ważne rzeczy! A przede wszystkim widzę grupę ludzi, którzy chcą być ze sobą razem. To jest bardzo istotne.

Łyżką dziegciu w tej ligowej beczce miodu jest ten nieszczytny mecz w Bydgoszczy z Zawiszą w Pucharze Polski. Odpowiedział pan sobie już na pytanie, co takiego się tam wydarzyło i dlaczego?

Już to mówiłem, ale powtórzę jeszcze raz - to była wstydliwa porażka, a Wisła Kraków po prostu nie wypada tracić czterech bramek z drużyną z III ligi. Stało



Po udanej jesieni w wykonaniu Wisły, trener Mariusz Jop z optymizmem patrzy w przyszłość

się to jednak i dzisiaj tego już nie zmienimy. Pozostaje w najbliższym czasie skoncentrować się już tylko na lidze.

Rozbudziliście duże apetyty świetnym początkiem sezonu, kiedy nie tyle wygrywaliście, co jechaliście jak walec, bo to były efektowne, wysokie zwycięstwa. Dalsza część jesieni pokazała jednak, że tak się nie da iść cały czas. Czasem są trudniejsze mecze i trzeba trochę - jak to się mówi teraz modnie - pocierpieć.

Tak. I myślę, że wiosną będzie jeszcze więcej takich bardzo trudnych spotkań, bo wiemy, że w tym okresie ciśnienie rośnie. Bardzo dużo zespołów będzie broniło się przed spadkiem, reszta będzie grała o to, żeby być w barażach, więc nie będzie meczów o nic, a wiem jak rywale skupiają się na Wiśle. Zawsze są to mecze bardzo wymagające i nigdy nikt nam nie dał nic za darmo. Za każdym razem musieliśmy bardzo ciężko pracować, żeby strzelić bramkę, żeby wybronić sytuację, żeby zdobyć trzy punkty czy choćby jeden. To, co mamy, zawdzię-

czamy ciężkiej pracy i postawie zawodników na boisku.

Czy oprócz takiego wyniku czy sto piłkarskiego, prowadzenia w tabeli z dużą przewagą ma pan satysfakcję, że sporo młodych zawodników Wisły grało i było taką realną siłą tej drużyny? Po prostu się rozwinięło. Oczywiście! Mam dużą satysfakcję, bo widzę rozwój indywidualny zawodników, widzę rozwój indywidualny trenerów w sztabie, ale widzę też rozwój zespołu i to jest coś, co mnie bardzo cieszy i daje dużo satysfakcji z pracy. Myślę, że też poprzez to, jakich piłkarzy mamy, jakie mamy wartości w zespole, to ci piłkarze mają dużo, dużo łatwiej, bo mają bardzo dużo wsparcia od sztabu, od piłkarzy na boisku. Bardzo dużo zwracamy uwagi na to, żeby się motywować w pozytywny sposób. I myślę, że każdy młody piłkarz, który przychodzi do nas na trening, nie tylko ci, którzy są na stałe, ale również ci, którzy przychodzą z drugiego zespołu z nami potrenować, mają takie odczucie, że dostali bardzo dużo wsparcia i pozytywnej energii

na tym treningu. To jest coś, co my będziemy pielęgnować po to, żeby kolejni młodzi mieli szansę rozwoju. Oczywiście z ich strony oczekiwana jest bardzo ciężka praca, chęć do nauki i rozwoju. To są jednak zawodnicy, którzy bardzo mocno stąpają po ziemi i dają nam później finalnie też dużo satysfakcji, jeżeli chodzi o wyniki i postawę na boisku.

Czy satysfakcję daje wam też to, że o Wiśle już nie powiemy, że jest dzisiaj jedynymiarowa? Pytam o to, bo to był częsty zarzut w ostatnich latach. Przez ostatni rok, nie tylko jesienią, Wisła miała różne mecze i wygrywała w różny sposób. Tak, myślę, że w ogóle dużo stereotypów przełamaliśmy nie tylko przez te pół roku, ale przez właśnie cały mijający rok. Myślę, że wielokrotnie złamaliśmy różne bariery. Zwycięskich spotkań z rzędu m.in. Często padały pytania o te serie, a ja zawsze powtarzam, że najbliższy mecz jest najważniejszy. Statystyki też są jednak ważne, ale już po zakończeniu spotkania. Bardzo się cieszę z tego, że potrafimy funkcjo-

nować w różny sposób jako zespół, że rozwinęliśmy szybkość naszego grania, operowania piłką, jeżeli chodzi o fazę atakowania. Cieszę się, że dzisiaj już potrafimy zejść do obrony średniej, niskiej i z tego wyprowadzić groźne kontrataki. Cieszę się, że jesteśmy groźni przy stałych fragmentach gry i zdobywamy po tym bramki. To są takie rzeczy, które często gdzieś słyszałem, że tutaj coś nie gra, więc myślę, że wiele rzeczy poprawiliśmy i to też daje satysfakcję.

Nie ma co kryć, że końcówka tej ligowej jesieni była troszkę słabsza. Oczywiście był bardzo dobry mecz ze Stalą Mielec, ale poza nim również słabsze chwile w tych kilku spotkaniach. Widać było, że jest już zmęczenie indywidualne zawodników i całego zespołu. Z waszych analiz też to wynika?

Cały czas jest potrzebna pokora, ciężka praca, ale teraz potrzebny jest przede wszystkim odpoczynek piłkarzom

Myślę, że tu przede wszystkim miało znaczenie zmęczenie mentalne, a nie fizyczne. Wiemy, w jakim miejscu jesteśmy. Wiemy, że oczekiwania są bardzo, bardzo duże. Proszę mi wierzyć, że to nie jest tak, że piłkarze tego nie odczuwają. Specyfika tego miejsca jest taka, że trzeba umieć sobie z tym radzić. I to nie jest kwestia tylko meczów, bo my oczekujemy, a piłkarze o tym wiedzą, żeby koncentracja i zaangażowanie w codziennym treningu była zawsze na bardzo wysokim poziomie. Bo jeśli tak się dzieje, to później pozwoli nam to wygrywać lidze. Dlatego to głównie obciążenie mentalne, ciągłe pobudzenie, ciągła koncentracja, ciągłe wymagania, oczekiwania bycia na swoim najwyższym poziomie, to jest coś, co sprawia, że piłkarze potrzebują na tym etapie sezonu odpoczynku. Bar-

dzo mocno zasłużyli na ten odpoczynek.

Zbliża się okres transferowy. Wiem, że rozmawiacie z prezesem Jarosławem Królewskim na ten temat, również z dyrektorem sportowym Vullnetem Bashą. Mam nadzieję, że będziecie spodziewać dużych ruchów czy raczej punktowych wzmocnień?

Myślę, że to jest trudny okres, jeżeli chodzi o ruchy transferowe. I na pewno jeśli będą jakieś ruchy, to one będą niewielkie.

Nazwisk pewnie pan nie poda, ale o pozycje mogą zapytać. Na które szczególnie będzie pan naciskał, żeby je wzmocnić?

Nie chciałbym tutaj podawać jakichś konkretnych pozycji, choć oczywiście wiadomo, że mówiliśmy już kilka razy o potrzebie wzmocnienia pozycji numer „dziewięć”. Chodzi o stworzenie sobie alternatywy w naszym sposobie grania. Chodzi o sprowadzenie wysokiego napastnika, który dobrze gra w powietrzu. Stworzyłoby nam to całkiem nowe możliwości. Szczególnie w sytuacjach, kiedy rywal broni nisko. To byłaby alternatywa i coś, co pozwoliłoby nam zwiększyć wachlarz możliwości w sposobie naszego grania, dodałoby nam kolejną opcję. Zobaczmy jednak, jaka będzie sytuacja. Na pewno nie będziemy robić nic na siłę, chociaż rynek czasami sprawia, że są pewne sytuacje, które można wykorzystać. Jeśli nie, to będziemy cierpliwi w tej grupie, którą już mamy. W świetnej grupie ludzi będziemy pracować dalej.

Ostatnio podał pan plan przygotowań do wiosny. A ja zapytam czy będzie zakładał on takie przygotowanie drużyny, by ruszyć tak mocno, jak latem już od pierwszego meczu?

To byłoby idealne rozwiązanie. Będziemy tak to układając, żeby drużyna była jak najlepiej przygotowana. I tak, mogę tak postawić sprawę, że naszym celem jest być gotowym w pełni już na pierwsze spotkanie w lidze. ©